

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wręczenie nominacji profesorskich w Belwederze

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Rada Państwa nadała kolejne tytuły naukowe. Otrzymali je m. in.:

1. Tytuł profesora zwyczajnego nauk humanistycznych: WŁADYSŁAW JEWSEWICKI z PWSFiT w Łodzi; nauk medycznych: HENRYK RAFAŁSKI z AM w Łodzi, płk. WŁADYSŁAW TKACZEWSKI z WAM, DONAT WALDEMAR TYLMAN z WAM.

2. Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych: ROMAN WAJDOWICZ PWSFiT w Łodzi; nauk medycznych: płk. HENRYK CHMIELEWSKI z WAM, ZYGMUNT FIEDORCZUK z AM w Łodzi, płk. HENRYK TCHORZEWSKI z WAM.

Wczoraj na tradycyjnej uroczystości w Belwederze 49 uczonych otrzymało godność profesora zwyczajnego, a 70 — profesora nadzwyczajnego, w tym m. in. w wymieni na wstępie. Z rak przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego nowo mianowani otrzymali pisma o nadaniu tytułów naukowych.

Do zgromadzonych przemówił Henryk Jabłoński.

Nawiązując do treści podobnego spotkania, które odbyło się w początkach roku akademickiego podkreślił, że choć inna była wówczas sytuacja ogólna w kraju — nie straciło na aktualności to, o czym mówiono zarówno w wystąpieniach oficjalnych, jak i kameralnych rozmowach: o niezbędności wzrostu roli nauki i szkolnictwa wyższego, o nierozdzielności dydak-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Prymas Polski J. Glemp na audyencji u Jana Pawła II

Przesunięcie terminu wizyty papieża w Polsce?

Papież Jan Paweł II przyjął w środę na audyencji w Watykanie prymasa Polski, arcybiskupa Gniezna i Warszawy Józefa Glempa. Na audyencji też przeciwie zostali również biskup Gdańska Lech Kaczmarek biskup Lublina Bolesław Pylak sekretarz Konferencji Episkopatu Polski biskup Bronisław Dąbrowski oraz sufragan warszawski Kazimierz Romaniuk i sufragan gnieźnieński Jerzy Dąbrowski.

Zapytany przez dziennikarzy włoskich przed rozpoczęciem cotygodniowej audyencji generalnej papieża na plan w sprawie o termin wizyty Jana Pawła II w Polsce, prymas Glemp odpowiedział: „Sadzę że podróżka powinna być nieco przesunięta w „zasię”

W odpowiedzi na dalsze pytania prymas powtórzył zdanie wypowiedziane na lotnisku po przylocie do Rzymu: „Kościół przagnął stworzyć w Polsce klimat dialogu

Trzyletni kontrakt za 1,8 mln dolarów

Z. Boniek w „Juventusie”

Jak już napisaliśmy, wczoraj między przedstawicielami pierwszoligowego Juventusa Turyn i Łódzkiego Widzewa podpisano kontrakt, na podstawie którego kapitan mistrza Polski w piłce nożnej — ZBIGNIEW BONIEK, po hiszpańskich finałach mistrzostw świata występować będzie w barwach włoskiego klubu.

Umowa podpisana wczoraj w Warszawie w obecności przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej opiewa na 1 mln 800 tys. dolarów. Zbigniew Boniek oprócz będzie barw Juventusa przez trzy lata.

Kierownictwo włoskiego klubu wyraziło jednocześnie zgodę na grę łódzkiego piłkarza we wszystkich oficjalnych meczach piłkarskiej reprezentacji Polski.

Posiedzenie Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

W SIEDZIBIE NACZELNEGO KOMITETU ZSL ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE KOMISJI WSPÓŁDZIAŁANIA POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ, ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO I STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO. ZE STRONY PZPR UCZESTNICZYLI: WOJCIECH JARUZELSKI, KAZIMIERZ BARCIKOWSKI, STEFAN OLSZOWSKI, CZESŁAW KISZCZAK, ZBIGNIEW MICHAŁEK; ZE STRONY ZSL: ROMAN MALINOWSKI, JERZY SZYMAŃEK, JERZY GRZYBIAK, JOZEF KIJOWSKI, JOZEF KOZIOL, WALDEMAR WINKIEL; ZE STRONY SD: EDWARD KOWALCZYK, JOZEF ELJASIEWICZ, JAN FAJECKI, JOZEF MUSIOŁ, ALFRED BESZTERDA, MA REK WIECZOREK.

W trakcie spotkania omówiono aktualną sytuację w kraju. Zaodnie stwierdzono, że przewidywanie obecnych trudności wymaga wspólnego wysiłku całego narodu.

Przedstawiciele kierownictw partii politycznych potwierdzili, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokra-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Fot.: A. Wach

Od 2 maja dalsze łagodzenie bądź uchylanie niektórych rygorów wynikających ze stanu wojennego

W Warszawie, pod przewodnictwem gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, odbyło się posiedzenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego.

również przywracania rygorów tego stanu w przypadkach inspirowania i wywoływania ekscesów oraz niepokojów społecznych. (PAP)

KOMUNIKAT MSW

- ★ Zwolnienie 800 i warunkowe urlopowanie 200 internowanych
- ★ Zniesienie godziny milicyjnej
- ★ Ułatwienia dla obcokrajowców
- ★ Od 10 maja uruchomienie międzywojewódzkiej automatycznej łączności telefonicznej

Dokonano oceny aktualnej sytuacji w kraju, stwierdzając dalszy postęp w normalizacji życia społecznego. W związku z tym Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego przyjęła przedstawione przez członka Rady, ministra spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesława Kiszczaaka propozycje dotyczące dalszego łagodzenia, bądź uchylenia niektórych rygorów wynikających ze stanu wojennego.

Przewodniczący WRON polecił rozpocząć ich realizację od dnia 2 maja br.

Jednocześnie Rada zaleciła odpowiednim organom państwowym zdecydowane postępowanie w stosunku do tych osób, które nadużywają zaufania władzy i nie przestrzegają wymogów stanu wojennego, jak

Wobec dalszej stabilizacji sytuacji w kraju minister spraw wew-

nętrnych realizując zalecenia przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego polecił zwolnić 800 osób internowanych, a dalsze 200 osób warunkowo urlopować z miejsc odosobnienia.

Decyzje o zwolnieniu i urlopowaniu dotyczą tych osób, których zachowanie w okresie internowania pozwala sądzić, że ich postawa i dalsze postępowanie będą zgodne z obowiązującym w kraju porządkiem prawnym i nie będą stanowić zagrożenia dla spokoju społecznego i bezpieczeństwa państwa.

Ponadto minister spraw wewnętrznych postanowił od dnia 2 maja 1982 r.:

▲ znieść godzinę milicyjną na obszarze całego kraju przekazując dalsze decyzje w tej sprawie wojewodom;

▲ znieść obowiązek uzyskiwania zezwoleń na zwolnienie i odbywanie zarządzeń organizowanych przez obywatelskie Komitety odrodzenia narodowego oraz sekcji organizacyjnych przez komitety mieszkańców, kursów, konferencji i szkoleń organizowanych przez działające organizacje społeczne i spółdzielcze oraz zbiorowych wycieczek turystycznych organizowanych przez zakłady pracy i organizacje;

▲ znieść ograniczenia ruchu granicznego w drogach przebiegających granicznych w Piotrowicach, Głucholazach, Lysej Poianie i Piwnicznej.

Wprowadza się również szereg ułatwień dla obcokrajowców przebywających w Polsce. Znosi się m. in. od dnia 15 maja 1982 r. niektóre ograniczenia dla korespondentów akredytowanych przy centrum prasowym MSZ.

Przywraca się placówkom konsularnym prawo wydawania wiz wjazdowych dla przedstawicieli placówek dyplomatycznych, zagranicznych firm handlowo-przemysłowych oraz myśliwych — przywracając w tym zakresie stan prawny obowiązujący przed 13 grudnia 1981 r.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem łączności zarządził uruchomienie od dnia 10 maja 1982 roku międzywojewódzkiej automatycznej łączności telefonicznej w całym kraju. (PAP)

R. Malinowski przyjął zwolnionego z internowania J. Kulaję

KOMUNIKAT MSW

Określone przepisy wprowadzone 13 grudnia 1981 r. obowiązują nadal

Niezależnie od licznych złagodzeń rygorów stanu wojennego wprowadzanych w miarę stabilizacji sy-

tuaacji w kraju — określone przepisy wprowadzone 13 grudnia 1981 r. obowiązują nadal. Dotyczy to także internowania oraz trybu doroządnego w postępowaniu karnym.

Srodek prewencyjny w postaci internowania może być stosowany przez cały okres obowiązywania stanu wojennego. Decyzje o internowaniu są podejmowane również w stosunku do tych osób, które po zwolnieniu z miejsc odosobnienia nie skorzystały z szansy powrotu do „normalnego życia i podjęły działalność sprzeczną z prawem.

W ostatnim okresie aresztowano bądź internowano ponownie 20 osób które po zwolnieniu z ośrodków odosobnienia podjęły działalność w wymiarzone w obowiązujący porządek prawny bądź stanowiły dla niego zagrożenie. Przeciwno osobom aresztowanym postępowania karne prowadzone są w trybie doroządnym. W najbliższym czasie wniesione zostaną akty oskarżenia do sądów m. in. przeciwko Franciszkowi T. z Bydgoszczy, Jarosławowi D. z Radomia oraz Edwardowi P. z woj. łódzkiego, którzy dopuścili się czynów naruszających prawo stanu wojennego. (PAP)

Doniesienia o wylądowaniu komandosów brytyjskich na Falklandach — Malwinach

Brytyjskie Ministerstwo Obrony poinformowało w środę, że od godziny 13.00 (czas warszawski) w płaciek wprowadził całkowitą blokadę powietrzną i morską Wysp Falklandzkich.

Oznacza to, że siły brytyjskie strzegają sobie prawo sfakowania nie tylko okrętów argentyńskich wokół archipelagu, ale też wojskowego sprzętu argentyńskiego na wyspach. W ogłoszonym w środę o godzinie 13.30 (czas warszawski) komunikacie nr 35 władze argentyńskie oświadczyły, że spodziewają się ataku brytyjskiego na Wyspy Malwin, które w ciągu najbliższych 24-48 godzin.

Całkowita blokada powietrzno-morska Falklandów-Malwin obejmuje archipelag i 200 mil morskich wokół niego. Każdy okręt bądź samolot dowolnego kraju, który pojawi się na tym obszarze, będzie uważany za wroga siłom brytyjskim z wszelkimi tego konsekwencjami. Brytyjczy nie godzą się więc również na obecność argentyńskich samolotów wojskowych na lotnisku w porcie Stanley (Puerto Argentino). Rzecznik brytyjskiego Ministerstwa Obrony oświadczył, że „każdy samolot, który znajdzie się po godzinie 13.00 (czas warszawski) w płaciek na Falklandach-Malwinach będzie traktowany jako wsparcie nielegalnej okupacji archipelagu i będzie mógł być zaatakowany”. Jest to praktycznie ultimatum wobec Argentyny, która

(Dalszy ciąg na str. 2)

W maju — ocieplenie

Kwietniowe chłody będą trwały aż do ostatnich dni miesiąca. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że w dniach od 29 kwietnia do 3 maja, będzie nadal chłodno — dopiero pod koniec tego okresu możliwe jest ocieplenie. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozpozdułami i okresowymi opadami, przeważnie deszczu. Temperatury maksymalne będą od plus 6 st. do plus 12 st., a minimalne od minus 3 st. do plus 2 st. Pod koniec okresu możliwe jest ocieplenie. (PAP)

Z kalendarza wydarzeń

1923 — Otwarcie portu w Gdyni.
1945 — Wyzwolenie obozu koncentracyjnego w Dachau.
1924 — Wprowadzenie złotego jako nowej waluty w miejsce marki polskiej.

Taka sobie myśli

Co za sens się martwić? To Jeszcze nigdy nikomu nie pomogło.

Uśmiechnij się

- PRZEŻYŁ... A TO TERAZ JA CI POWIEM JAK TO BYŁO -

W dniu dzisiejszym słońce weszło o godz. 5.10, zajdzie zaś o 19.58.

Imieniny obchodzą:
Paweł, Waleria

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże. Okresami opad deszczu. Temp. maks. w dzień ok. 9 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie i zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 989,5 hPa (742,2 mm)

Sześć zrzeszeń już działa w przemyśle lekkim i chemicznym

W RESORCIE PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO I LEKKIEGO DZIAŁA JUŻ 6 DWIERWSZYCH ZRZESZEŃ. TYM SAMYM UCZYNIONY ZOSTAŁ ISTOTNY KROK W KIERUNKU WDRĄŻANIA REFORMY GOSPODARCZEJ. JAK OŚWIAADCZYŁ NA SPOTKANIU Z DZIENNIKARZAMI MIN. EDWARD GRZYWA, POWSTANIE TYCH ZRZESZEŃ ZBĘDNYM DALSZE ISTNIENIE ODPOWIEDNICH BRANŻOWO BIUR PEŁNOMOCNIKÓW MINISTRA.

Zrzeszenia powstały w drodze od-
dolnej inicjatywy przedsiębiorstw,
które powołały grupy inicjatywne.

I tak zrzeszenie „Petrochemia” z
siedzibą w Krakowie obejmuje 24
przedsiębiorstwa, których roczna pro-

dukcja osiąga wartość ok. 360 ml
zł, mimo, że do zrzeszenia tego nie
zgłosiła jeszcze akcesu Rafineria
Gdańska, będzie to chyba najwięk-
sze pod względem wartości produk-
cji zrzeszenie w Polsce. Kolejne
zrzeszenia to Zrzeszenie Producentów
Wyrobów Welnarskich „Meri-
nex”, grupujące 26 przedsiębiorstw,
zatrudniających 44 tys. ludzi, legity-
mujące się produkcją roczną wartos-
ci ok. 40 ml zł; Zrzeszenie
Przedsiębiorstw Przemysłu Jedwab-
niczo-Dekoracyjnego z wyceną 40
tys. zatrudnionych i 42 ml zł wartos-
ci rocznej produkcji; Zrzeszenie
Producentów Wyrobów Bawełnianych
i Bawełnopodobnych — 109 tys.
zatrudnionych i 87 ml zł wartos-
ci produkcji; Zrzeszenie Producentów
Aparatury Maszyn i Urządzeń
Chemicznych — 10 tys. za-
trudnionych, ok. 7 ml zł wartości
produkcji i Zrzeszenie Producentów
Elementów Zamienionych i Urządzeń
— 9 tys. osób, 9 ml zł produkcji.

Dwa ostatnie zrzeszenia miały w
zamysle resortu mieć charakter ob-
wiązkowy, ale przedsiębiorstwa
uprzędlili decyzje ogórne i zorgan-
lizowały się samorzutnie. Resort
ma zamiar zrzeszyć „ogórnie” prze-
mysł farmaceutyczny, tj. dawne Zje-
dnoczenie Polfa, kopalnictwo surow-
ców chemicznych i przemysł
obronny. Podobny charakter zrzesze-
nia obligatoryjnego mieć musi
Zrzeszenie Wyrobów Chemicznych i
Centrala Produktów Naftowych.

Znosi się na to, że więzi techni-
czno-kooperacyjne i handlowe będą
w zrzeszeniach znacznie silniejsze
niż w byłych zjednoczeniach. Wyni-
ka to z faktu, że w nowym ukła-
dzie organizacyjnym poszczególne
firmy łączą interes a nie wspólne
organ zarządzający. Przewidując,
że w przyszłości interesy będą
integrowane producentów, instytuty
naukowe i organizacje handlowe
coraz mocniej, należy przypuszczać,
że w najbliższej przyszłości
członkami tych samych zrzeszeń
będą firmy surowcowe, przetwórcze i
handlowe. Obecnie w składzie zrzesze-
nia widzi się ciągle głównie firmy
z dawnych wspólnych zjednoczeń,
choć zażądają one odstepstwa
od starych układów.

Powstanie zrzeszeń w sposób istot-
ny rzutować będzie na pracę resor-
tu, który z organu superzarządzają-
cego musi się stać instytucją o
charakterze funkcjonalnym, badają-
ca działalność mechanizmów ekono-
micznych, zajmująca się strategią
rozwoju oraz utrzymująca, w interesie
gospodarki jako całości, odpowiad-
nie kontakty zagraniczne.

Trzeba jeszcze nadmienić, że or-
ganem zarządzającym jest w zrzesze-
niu Rada Zrzeszenia, w której
skład wchodzi dyrektorzy poszcze-
gólnych przedsiębiorstw i upelno-
nomnieni przedstawiciele rad pra-
cowniczych. Rada Zrzeszenia powo-
luje jego dyrektora. Zrzeszenia ma
osobowość prawną. (PAP)

Ostatnie matury „w starym stylu”

30 kwietnia — koniec zajęć lekcyj-
nych w klasach maturalnych. Kilka
ostatnich dni do egzaminów matural-
nych młodzież spędzi na ostatnich
przygotowaniach. Egzaminu dojrza-
łości rozpoczyna się 29 maja —
w dniu tym arbitralnie pisane będą
prace z języka polskiego, a w dniu
następnym — pismna matematyka.
Będzie to ostatnia matura według
starych zasad. Po zdaniu z oceną
pozytywną części pisemnej, odbywać
się będą egzaminy ustne z dwóch
przedmiotów, zgodnych z wybranym

kierunkiem studiów. Jak zwykle,
część młodzieży wystąpi na egzami-
nach dojrzałości z obroną rozprawek
pismennych na wybrane tematy. Za-
datnia tego polegać ma na tym, że
uczniowie najzdolniejsi, zaintereso-
wani określoną tematyką, Szkoda,
że ta nader kształcząca metoda, roz-
wijająca uzdolnienia młodzieży, nie
znajdzie zastosowania w nowym
egzaminie maturalnym, który obowiązy-
wać będzie od przyszłego roku.

Do tegorocznych matur, jak się
przewiduje, przystąpi ponad 170 tys.
absolwentów szkół średnich. Ponie-
waż sędzi się powszechnie, że no-
wa matura będzie znacznie trudniej-
sza należy spodziewać się, że tylko
niektórzy poprzestaną w tym roku
na świadectwie ukończenia szkoły
średniej. Niemal wszyscy będą
pragnęli skorzystać z szansy zdoby-
cia świadectwa maturalnego według
dotychczasowych zasad.

Tematy prac pisemnych, tak z ję-
zyka polskiego, jak i z matematyki,
będą, jak zwykle, zróżnicowane dla
różnych typów szkół, dostosowane
do kierunku kształcenia. Na temat-
y z matematyki w klasach matema-
tyczno-fizycznych liceów ogólnok-
ształcących będą znacznie trudniej-
sze. To samo można powiedzieć o te-
matach pisemnych z języka polskie-
go dla absolwentów klas humani-
stycznych. Ci po raz ostatni zda-
wać będą obowiązkowo maturę pi-
semną z matematyki. Przystąpi do
egzaminu maturalnego bowiem wprowadza
nowe rozwiązania. (PAP)

Do Zakopanego, Krynicy i Kudowy

Ciągle za mało zgłoszeń

Nadal zbyt mało zgłasza się chętnych
na podróże autokarami „Orbisu”
do popularnych miejscowości
wypoczynkowych. Sytuacja ta tro-
che nas dziwi, gdyż lodzianie stale
pytają w kasach PKS o autobusy
dalekobieżne, a podróże z prze-
siadkami są długie i męczące.
Nasze propozycje są aktualne.
I Oddział „Orbisu” w biurach przy
ul. Piotrkowskiej 68 przyjmuje
zgłoszenia na wyjazdy:
▲ do Zakopanego przez Kraków,
▲ do Krynicy przez Busko,
▲ do Kudowy przez Kłodzko.

Koszt biletów na każdą z tych
tras wynosi 365 zł (niestety, bez
względu na miejscowość docelową
podróżny). Warunkiem wyjazdu
autokarą jest jednak przynajmniej
35 zgłoszeń w danym dniu. Od
dzisiaj aktualny jest już najbliższy
termin — 2 maja. W „Orbisie”
można również uzgodnić termin po-
wrotu. (sk)

Tegoroczna moda niczego nie dyktuje rygorystycznie

„Moda 82” — pod takim hasłem
zaprezentowała kolekcję ubiorów
dla kobiet i mężczyzn „Moda Pol-
ska”. Mimo braku zagranicznych tkanin
i dodatków, z krajowych mate-
riałów udało się projektantom wyko-
nać udaną kolekcję kilkadziesiątu
ubiorów, które informują o naj-
nowszych tendencjach światowej mo-
dy.

W kolekcji dominowały trzy style:
wiewiółki, w których najbardziej cha-
rakterystyczne były tkaniny — na
ciemnym tle jasne kwiatki, drobne
wzorki i rzutki. Obszerne, marszczo-
ne spodnie z luźnymi bluzkami,
ścigające pasem — najczęściej
szerokim ze skóry lub zamsku. Uzu-
pełniają ten strój kamizelki, chusty
lub szale.

Posiedzenie Komisji Młodzieżowej KC PZPR

W Warszawie odbyło się kolejne
posiedzenie Komisji Młodzieżowej
Komitetu Centralnego PZPR. Posie-
dzenie, któremu przewodniczył człon-
ek Biura Politycznego KC i sekretarz
Komitetu Łódzkiego PZPR —
Tadeusz Czechowicz, poświęcone by-
ło zapoinowaniu programu poprawy
warunków startu zyciowego i zawo-
dowego młodzieży. Program ten jest
rezultatem wielomiesięcznych prac
specjalnego zespołu i będzie przed-
miotem jednego z najbliższych po-
siedzeń Rady Ministrów. (PAP)

Doniesienia o wyładowaniu komandosów brytyjskich na Falklandach — Malwinach

(Dokończenie ze str. 1)
ostatnio zaopatrzyć 10 tysięcy swych
z żołnierzami na Falklandach-Malwinach
wyłącznie drogą lotniczą.
Obecnie kolejnym etapem planu

Wielka Brytania może być wyłąc-
nie desant na Falklandy-Malwiny.
Zwycięstwo trudność przeprowadze-
nia operacji z powodu pogarszają-
cych się gwałtownie warunków at-
mosferycznych w tym rejonie (zbliża
się arktyczna zima) i obecności od-
działów argentyńskich na wyspach,
akcja taka nie ma szans na bez-
krewny przebieg.

„Odgłosy” już w kioskach

W kioskach „Ruchu” ukazał się
nowy, czwarty numer tygodnika spo-
łeczno-kulturalnego „ODGŁOSY”.
W numerze tym m. in.:
— wspomnienia Wacława Fran-
kowskiego o 1 Maja 1923 roku;
— szkice Karola J. Stryskiego o de-
mokratycznych tradycjach Konstytu-
cji 3 Maja;
— rozmowa Bogdy Madej z minist-
rem Zdzisławem Krasińskim o ce-
nach i o tym, za co płaci klient;
— rozmowa Teresy Jerzykowskiej
z wiceprezydentem, Jerzym Lapiń-
skim, o łódzkiej koncepcji reformo-
wania handlu — czy handel prze-
stanie urzędować i zacząć handlo-
wać;
— wiersze Jana Huszczy i szkice
białoruskiego krytyka, Włodzimierza
Britanickiego o twórczości Jana
Huszczy;
— kolejny odcinek z cyklu: „Mysł
polityczna Józefa Piłsudskiego”. Ze-
nona J. Michałskiego pt. „Na drodze
do niepodległości”;
— „Jacy jesteśmy?” — nasze wady
i zalety narodowe — pisał o tym
Edmund Lewandowski;
— „Apokalipsa w kosmosie” — pió-
ra Henryka Sroczyskiego;
— dokończenie opowieści o grze
w ruletę w Monte Carlo;
— kolejny fragment książki Zbignie-
wa Kuchowicza „Miłość staropolska”;
— recenzje, felietony.

Zatrucie Bystrzycy

W zakładach elektrotechniki moto-
ryzacyjnej „Polmo-Elmot” w Świd-
nicy, woj. wrocławskie, na skutek
peknięcia przewodu, łączącego zbio-
rnik z podchlorynem sodu z zakła-
dowa oczyszczalnia, wypłynęło około
1000 litrów wody odczyniaka. Prze-
dostał się on do pobliskiej rzeki By-
strzycy, powodując jej zatrucie (od-
tlenienie) na odcinku około 3 km
i niszczenie życia biologicznego; dno
rzeki zalegają duże ilości śniętych
ryb.

Sprawą zajmie się Prokuratura
Rejonowa w Świdnicy. (PAP)

Wywiad z J. Kulajem

28 bm. w wieczornym wydaniu
dziennika telewizyjnego, wystąpił
zwoleńcy z interwiewem przewodni-
cyca zawieszono NSZZ „Solidarność”.
Jan Kulaj, który udzielił
wywiadu dziennikarzom dtv.

Ze sprawami wsi — stwierdził Jan
Kulaj — mam do czynienia od daw-
na i nie są one mi objętne. Dzia-
lając w ruchu wiewiółki, miałem okaz-
ję kilkakrotnie spotykać się z wła-
dziami resortu rolnictwa oraz dzia-
łaczami ludowymi. Spotkanie z wice-
premierem Romanem Malinowskim
nie było pierwszym i uważam, że
dotychczasowe były potrzebne i po-
żyteczne. W obecnej, kryzysowej sy-
tuacji trzeba zacząć od uczciwej pra-
cy wszystkich na wsi, trzeba też
uaktywnić wszystkie jednostki spo-
łeczne, które pracują na rzecz ro-
lnictwa, aby działania te, razem z wy-
datną pracą rolników przyczyniły się
do szybkiego zlikwidowania kryzysu

Piotrkowskie Targi Sztuki

Piotrkowskie Targi Sztuki organi-
zowane przez BWA w Piotrkowie
i Łódzkie Pracownice Sztuk Plastycz-
nych, to impreza, która wśród spo-
łeczeństwa miasta i województwa
zyskała już sobie pewną popular-
ność. Jej kontynuacją a nawet
rozszerzeniem będzie dyktuje praw-
dliwie zainteresowanie. Bez względu
na to, czy wizyta w salach piotr-
kowskiego Biura Wystaw Artystycz-
nych zakończy się transakcją czy też
nie zawsze sprzyja kontaktowi z
różnymi przejawami sztuki współ-
czesnej, także sztuki użytkowej.

4-letnia historia targów przyniosła
wrażenia ewolucji ich charakteru.
Od dłuższego już czasu dzieł sztuki
nie kupują instytucje, dominują na-
tomiasz nabywcy prywatni. Z roku
na rok rosną te obroty uzyskiwa-
ne podczas targów. Pierwsze, w 1978
roku przyniosły obrót w wysokości
200 tys. zł, czwarte zaś — ponad
1 mln zł.

Wartość prac ekspozycyjnych obec-
nie na V piotrkowskich Targach
Sztuki przekracza 1,5 mln zł.
Czas trwania targów organizatorzy
planują na ok. dwa tygodnie, ale
określony on zostanie zainteresowa-
niem nabywców. m-ak

W dniu 26 kwietnia 1982 roku
zmarła nasza ukochana Córka,
Siostra i Ciocia

S. + P.

DANUTA BARTOSIAK

Uroczystości pogrzebowe odbęda
się w dniu 29 kwietnia 1982 roku
o godz. 17 na cmentarzu prawo-
sławnym przy ul. Ogrodowej
w Łodzi.

RODZINA

Komunikat GIGIE o stemplach przy zakupie benzyny

Właściciele pojazdów, którzy zaku-
pil je w bieżącym roku i mają za-
pełnioną stronę odcinka dowodu
opłacenia składek PZU za obowią-
zkowe ubezpieczenie pojazdu za 1982
rok stemplami, potwierdzającymi za-
kup paliwa — będą uzyskiwać adho-
kacyjnie o dalszym nabyciu benzyny na
pierwszej stronie tego odcinka. (PAP)

DR N. MED.

JANOWI FRONTCZAKOWI

wyrazi szczerą współczucia z
powodu śmierci

składają:

T E S C I A

KOLEŻANKI I KOLEDZY
ze SPECJALISTYCZNEGO ZE-
SPÓŁU OPIEKI ZDROWO-
TWA I CHOROBY
PLUC w TUSZYNIE

Redaktor depeszy —
ALEKSANDER BATOROWICZ

Redaktor techniczny —
RYSZARD PERCZAK

Proces zamachowca na życie prezydenta USA

W Waszyngtonie rozpoczął się pro-
ces zamachowca na życie prezyden-
ta Ronald Reagana, Johna W.
Hinckley'ego. Już na początku rozpra-
wy wystąpiły istotne trudności pro-
ceduralne, ponieważ sąd nie mógł
w pierwszym dniu wyłonić pełnego
składu ławy przysięgłych, z których

każdy, zgodnie z amerykańskim pra-
wem, powinien być osobą całkowicie
beztępną i nie sugerującą się
przy orzekaniu o winie okoliczno-
ściami i innymi okolicznościami, poza tymi
które przedstawia podczas procesu pro-
kurator i obrońca. (PAP)

DNI Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

Z okazji Inauguracji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy „Dom Książki”, „Cepelia”, RSW „Prasa-Książka-Ruch” i Zakłady Artystyczne „ART” urządzają w niedzielę 2 maja szereg interesujących imprez. W tym dniu „Dom Książki” we wszystkich swoich księgarniach zlokalizowanych przy ul. Piotrkowskiej, od Traugutta do al. Mickiewicza, prowadzić będzie sprzedaż wydawnictw, książek, płyt i reprodukcji, zaś Antykwariat Współczesny (ul. Piotrkowska 147) będzie kupował i sprzedawał książki wydane po roku 1945.

Natomiast w księgarni „Światowid” (Piotrkowska 86) podpisują swoje książki znani pisarze łódzcy: IGOR SIKIRYCKI (godz. 11-12), WANDA KARCZEWSKA (godz. 11-13), WIEŚLAW JAZDZYŃSKI (godz. 11-13), DOROTA CHRÓŚCIELEWSKA (w godz. 13-14), a w godzinach 11-13 będzie można otrzymać autograf znanego rysownika STEFANA DROBNERA.

RSW „Prasa-Książka-Ruch” zaprasza w tym dniu do swoich punktów sprzedaży, zlokalizowanych przy ul. Piotrkowskiej od Placu Wolności do ul. Żwirki. Czynny będzie również Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Narutowicza 8/10 oraz Salon Wydawniczy „Ruch” przy ul. Piotrkowskiej 120. W dniu tym w godzinach 10-16 otwarte będą również m. in. placówki handlowe Zakładów Artystycznych „ART”; Salony Sztuki Współczesnej przy ul. Piotrkowskiej 86 i 104 oraz Galeria Portretu ul. Żeligowskiego 22/24. W tej ostatniej będzie można zakupić obrazy, miniatury, kopie dzieł słynnych malarzy, a także zamówić portret najbliższych. Natomiast w Salonie Sztuki Współczesnej przy ul. Piotrkowskiej 86 dyżurować będzie znany artysta plastyk STANISŁAW IBIS-GRATKOWSKI wykonujący karykatury. Cena karykatury — 200 zł. Portrety szkicowe i karykatury wykonywać będzie także JAN ZIELIŃSKI w Galerii Portretu przy ul. Żeligowskiego.

W dniu tym uruchomiona zostanie placówka „Cepelia” przy ul. Piotrkowskiej 69, oferująca atrakcyjne wyroby z białego drewna, wyroby pamiątkarskie oraz ze skóry. Wachlarz możliwości zakupów najrozmaitszego rodzaju będzie więc 2 maja bardzo szeroki, z czego na pewno skorzysta zechcą łodzianie.

Idole najmłodszych

Jak mi powiedzieli w redakcji studia panowie ANTONI BAŃKOWSKI i SŁAWOMIR GRABOWSKI, w tej chwili trwa praca m. in. nad seriami eksportowymi. Na cenie telewizji RFN i Austrii firma „Apollonfilm” powierzyła Łódź realizację serialu „Trzy misie”. Jest to ekranizacja XIX-wiecznej opowieści M. Thiele o pluszowych niedźwiadkach zagubionych w lesie. W planie jest 26 odcinków tego lajkowego serialu. Kierownikiem artystycznym i autorem projektów plastycznych jest znakomity specjalista od filmowych misio — twórca Colargola — TADEUSZ WILKOSZ.

Z myślą o dzieciach starszych Finowie zamówili w Łódź ekranizację „Kalewali”. Ta narodowa saga składać się będzie z 6 odcinków. STANISŁAW LEWARTOWICZ, zgodnie z życzeniem Finów, przygotował dokładną dokumentację, przykładając wielką wagę do szczegółu historycznego, wierności geograficznej. Autorem scenariusza jest fiński poeta PAAVO HAVIKO (film powstaje w technice wycińkowo-fotograficznej).

Dobiega końca praca nad Mumiakami — 78 odcinków. Stałym kontrahentem „Semafora” pozostaje rodzima telewizja. Ją

Te gwiazdy nie przeżywają dramatycznych wznoszeń i upadków. Lśnią na firmamencie filmowym nieustannie. Wciąż nowi widzowie podziwiają kota Filemona, Colargola, Muminki, Postacie rodem z „Semafora” wiążą się głównie z twórczością dla najmłodszych. I trudno przecenić ich rolę, zwłaszcza, gdy literatury dziecięcej tak niewiele a o mądra zabawę też nietłatwo. Za to reakcje „dobranockowych” bohaterów powtarzane są po wielokroć, a oni sami, ich sposób bycia, stają się pierwszymi przykładami do naśladowania. Filmy z „Semafora” cieszyły się zawsze sympatią matych widzów i uznaniem fachowców na międzynarodowym rynku. Łódzkie studio znane m. in. z unikalnych dziś technik w filmie animowanym, nie traci formy.

interesują głównie długie serie. Dla jej potrzeb właśnie realizowane są (w technice lajkowej) „Plastelinki”. Będą to przygody plastelinowych ludzików — przy tym prezentacja możliwości plasteliny jako tworzywa. Pierwszy film z tej serii, której autorami są DANUTA i EUGENIUSZ STRUSOWIE, został nagrodzony w ubiegłym roku na festiwalu filmów dziecięcych w Poznaniu.

MARIAN KIELBASZCZAK przedstawi „Kolorowy świat Pacyka”. Będzie to połączenie lalki z przestronnymi wycinankami.

ciąg dalszy ma znana już seria RYSZARDA SZYMCAKA „Ktoś i coś” (elementy gry akrobacyjnej łączą się z rysunkiem, a całość jest wpisana w plenerowe tło). Filmy te przyniosą najmłodszym podstawowe wiadomości o zwierzętach i przedmiotach.

WADIM BERESTOWSKI przedstawi przygodę krasnala Zygyga i małej Uil. Natomiast aktorskim filmem będzie „Rozalka o laboga” według książki ANNY KAMIENSKIEJ. Przygody dziewczynki z miasta przebywającej na wsi, przeniesie na ekran JADWIGA KEDZIERZAWSKA.

Ponad 80 proc. filmów „Semafora” przeznaczonych jest dla dzieci. A łódzkie studio — znane jest m. in. z umiejętności posługiwania się tak rzadką już dziś w świecie technika, jak technika lajkowa. Przy tym realizatorzy coraz częściej or-

bują łączyć różnorodne sposoby animacji, wykorzystywać najrozmaitsze tworzywa. „Semafor” stał się miejscem wielu znakomych eksperymentów. Wspomnę tylko, że znane dobrze na światowych festiwalach filmy ANDRZEJA RYBZYŃSKIEGO, rodzaj się właśnie tu. Tu także, poszukując przyszłej drogi twórczej, realizują swoje prace dyplomowe studenci PWSFTiT. Ostatnio „Linia” GRZEGORZA ROGALI nagrodzona została na festiwalu szkół filmowych w Monachium, a „Pierwszy film” JOZEF PIVKOWSKIEGO zdobył laury w Lille oraz na festiwalu filmów o sztuce w Zakopanem.

„Staramy się kontynuować linię Poloma i Rybzyńskiego, wykorzystując tworzywa aktorskie do potrzeb animacyjnych i trickowych” — powiedziano mi w studio. Ale i to, jedno z nielicznych miejsc prawdziwej koegzystencji różnych dziedzin sztuki, ma swoje normalne „filmowe” problemy. Co prawda „Semafor” wszedł w bieżący rok bez szczególnych wstrząsów, bo już rok temu trzeba było zmniejszyć produkcję z około 70 do 50 filmów, to jednak, jak wszędzie, wzrost kosztów produkcji daje o sobie znać. Brak farb, celuloidów, kłopoty z benzyną — to też nie ułatwia życia. Ale wszystko wskazuje na to, że zaplanowane filmy w tym oczywiście i te eksportowe, i te przeznaczone dla oglądaczy „Dobranoczek” — zostaną zrealizowane. (rs)

Delfina Ambroziak na zagranicznych estradach

Solistka łódzkiego Teatru Wielkiego DELFINA AMBROZIAK ma przed sobą interesujące koncerty. Od kilku dni artystka przebywa w Paryżu, gdzie prezentuje utwory K. Szymanowskiego. Akompaniuje RAJMUND AMBROZIAK. Natomiast na przełomie maja i czerwca zaproszona została na tournée po NRD wraz z Filharmonią Narodową, która wystąpi pod dyktando W. Rowickiego. Artystka śpiewać będzie „Stabat Mater” K. Szymanowskiego.

Delfina Ambroziak jest cenioną i odwiedzianą przez K. Pendereckiego. Od 26 czerwca na wyspie Korfu w Grecji wystąpi w partii Ewy w operze „Raj utracony” tego kompozytora. W lipcu zaś na festiwalu operowym w Czechosłowacji zaprezentuje się jako Małgorzata w „Faustie” Gounoda. Letni sezon koncertowy Delfiny Ambroziak zamknie udział w słynnym Festiwalu Mozartowskim w Salzburgu; podczas którego przedstawi będzie twórczość Romana Palestra i koncert w Turynie, gdzie 28 sierpnia wystąpi w „Pasji św. Łukasza”.

Oczywiście, cieszą koncerty naszych artystów na zagranicznych estradach. Życzymy więc satysfakcji i sukcesów artystce, a melomanom możliwości słuchania jej i oglądania także na naszej scenie. (rs)

Dziś i jutro FŁ.

Niecodzienny koncert

Bardzo interesująco zapowiada się najbliższy koncert w filharmonii. Zanim jednak opowiemy o nim, spieszymy poinformować melomanów, że wyjątkowo cotygodniowa premiera w Filharmonii Łódzkiej odbędzie się dziś i jutro (oba koncerty o godz. 19). Wraz z orkiestrą Filharmonii Łódzkiej wystąpią URSZULA MITREGA. Artystka jest pianistką i śpiewaczką (mezzosopran) jednocześnie. Po raz pierwszy w swojej karierze wystąpi w tej podwójnej roli. Urszula Mitrega jest absolwentką katowickiej uczelni muzycznej. Dyplom w klasie fortepianu uzyskała u Bolesława Woytowicza, a w klasie śpiewu u Krystyny Swider. Naukę kontynuowała później u prof. Mierzanowa (fortepian) i w Zagrzebiu u prof. Lotha-Kalinowskiego (śpiew). W 1976 r. na konkursie śpiewaczym w Genewie otrzymała nagrodę ex equo z Ewą Podleś, a rok później w Brukseli zdobyła brązowy medal w konkursie pianistycznym. Zatem potwierdziła swoje umiejętności w obydwu muzycznych dyscyplinach. Teraz po raz pierwszy w dwu rolach jednocześnie przedstawi się melomanom. Artystka wykona „Kindertotenlieder” G. Mahlera i I Koncert fortepianowy b-moll P. Czajkowskiego. Koncerty prowadzi ZDZISŁAW SZOSTAK. (rs)

Rock i film na Balutach

Na najbliższe dni sporo interesujących propozycji ma balucy Domu Kultury „Hades”, „RAP”, „Brenz”, to zespoły, które dziś o godz. 17 zaprezentują się podczas kolejnego programu z cyklu „Czwartek rockowy” (Dom Kultury, ul. Żubardzka 3). Jutro natomiast w „Lutni” (ul. Lanowa 14) o godzinie 17, spotkanie studium filmowego. O polskim kinie przedwojennym mówić będzie Zygmunt Machwicz. Wykład dopełni projekcja „Znachora” i „Profesora Wilczura”.

Tego samego dnia Dyskusyjny Klub Filmowy DDK Łódź-Baluty zaprasza do sali projekcyjnej zakładów „Elta”, gdzie o godz. 18 odbędzie się przegląd etud i filmów dyplomowych studentów PWSFTiT nagrodzonych w 1981 r. Swój udział w jutrzejszej imprezie zapowiedział rektor uczelni — doc. HENRYK KLUBA. W zestawie filmów znajdzie się „Hamaria” — reż. A. Schmidta, „Agnieszka” — reż. D. Kadzieli, „Prólog” — reż. E. Quiroga, „Przerwane śniadanie braci Montgolfier” — reż. N. Tarkowskiego, „Poczekaj, poczekaj!” — reż. B. Markuta i „Snojrzenie” — reż. R. Brylskiego.

Natomiast na sobotnie wczesne popołudnie Dom Kultury „Lutnia” proponuje imprezę sportowo-rekreacyjną. Przewidziano są pokazy judo, kendo, karate. Będzie także zawody w piłce siatkowej, gra w tenisa ziemnego i stołowego, dyskolorki (godz. 15, ul. Lanowa 14). (rs)

„TEATR NA STOLE”

Łodzianina, który po kilku latach wrócił do swego rodzinnego miasta, opuszcza Dworzec Fabryczny, zdumiewająco dwa fakty. Pierwszy — to imponujące tempo, w jakim rozbudowano tę część miasta, wznosząc tu nowoczesne, reprezentacyjne gmachy. A drugi — to rekordowo przewlekłe prace ostatecznego rozbudowania i uporządkowania gmachu Łódzkiego Domu Kultury. Ciągają się one od niepamiętnych czasów, a przed trzema laty w ogóle zamknięto ten obiekt i tylko procy widać, kiedy jego rozbudowa i uporządkowanie dobiegnie końca.

JADWIGA SACIŃSKA, kierownik działu kultury teatralnej — idą w kierunku wypracowania systemu edukacji teatralnej, począwszy od najmłodszych grup odbiorców. Liczymy na pomoc placówek kulturalnych i naukowych, organizacji i stowarzyszeń zajmujących się upowszechnianiem kultury, bo tylko zintegrowane działania mogą tu dać pozytywne wyniki.

Wyniki, które w przyszłości przyczynić się mogą do uteatralnienia Łodzi i rozwoju jej kultury.

M. JAGOSZEWSKI

PROSTO Z KINA NOWOŚĆ W STYLU RETRO

Popularna w Łodzi i waleń przyznająca się do upowszechnienia kultury placówka nie zawiesiła jednak swojej działalności. Jej pracownicy gnieźdzą się teraz w kamienicy przy al. Kościuszki 56. Warunki lokalowe, w jakich pracują, są ciężkie, niemniej — w miarę sił i możliwości — kontynuują oni swoją działalność.

A działalność to wielokierunkowa. Interesującymi wynikami w pracy może m. in. pochwalić się dział kultury teatralnej, który postawił sobie za zadanie zachować właściwe proporcje między artystyczną a edukacyjno-wychowawczą funkcją teatru. Godne uwagi są na przykład jego akcje popularizowania teatru lalek wśród dzieci.

Aura dla tych poczynań jest w Łodzi bardzo sprzyjająca, bo przecież z wybornymi wynikami pracują tu dwa teatry lalek „Arlekin” i „Pinokio”. Pracownicy tego działu pod hasłem „Edukacja teatralna najmłodszych” starają się, stosując różne formy, wprowadzić w świat teatru już małe dzieci.

Obecnie przystąpiono m. in. do zrealizowania interesującego, zaadresowanego właśnie do dzieci, programu pod nazwą „Teatr na stole”.

Jakie są jego założenia?

Mali uczestnicy tej akcji rozpoznają od wykorzystywania wycińkane-lalek i elementów scenicznych zasadniczych dla teatru tukielek. Z kolei lalki te ustawiają na stole i improwizują przedstawienie.

Scenariusze do takich spektakli pomyślane zostały w taki sposób, że dziecko korzystając z zapropionowanego mu dialogu, lub też dialog ten budować samo w oparciu o zapropionowany temat.

Materiały do „Teatru na stole” wydrukowane zostały przez pułgiera Łódzkiego Domu Kultury Napotyka to jednak na pewne trudności. Tak więc sprawa najbliższej przyszłości jest zorganizowanie pracowni lajkowej, która na zamówienie amatorskich zespołów teatralnych wykonałaby lalki rekwiizyty i elementy scenograficzne. Wyprodukowane tu lalki mo-

głyby również stać się estetyczną zabawką dla dzieci.

— Starania nasze — stwierdza

Jeśli przejąć się na wstępie zdaniem pewnego zachodniego filmowca (dokładnie Woody Allena) który chyba słusznie uważa, iż film europejski uznaje przede wszystkim „zderzenie widza z problemem”, to właśnie mieliśmy takie nasze zderzenie. Tylko że problem jest trochę spoza kadru. Zaledwie kilka lat temu odurzono, odnowione zostały przedwojenne polskie filmy i podzielił ambitna walka o kinowa kasa, a teraz znów pojawia numer jeden jest „Znachor” tylko już całkiem nowiutki. Zatem trudno nie postawić pytania: po co powstał ten film? Odpowiedź należałoby spróbować zmieścić między: „taka twórczość nie ma sensu, nie stać nas na marnowanie milionów na ten przedwojenny kicz”, do: „widz oceni najlepiej” i „ludzie chcą wruszeń, zwłaszcza oprawionych efektownie”. Deustibus...

Nie należy do zwolenników realizacji filmów „na bis” — choćby się ta pierwsza wersja nie wzięła jak podobają a widzowie wolał: jeszcze. Skoro już jednak reżyser JERZY HOFFMAN wraz z JACKIEM FUKSIEWICZEM (także współautor scenariusza) postanowili zrobić na filmowa przyszłość swojego zespołu „Zodiak” i wybrał te właśnie metody, pozostane przy ocenie produktu, który nam oferuje.

Otóż ta „nowość” w stylu retro z pewnością się przyjmie na rynku. Na seansach porannych kompletów nie ma, ale po południu sala Bałtuku pełna. Chyba nie myśle się sadzić, że cały arsenał szczęśliwych zbędów okoliczności wymyślonych przez Tadeusza Dołęga Mostowicza, a czyniących nawet z tragedii cudowną baśń, znajdzie odadęcy i przeżywa. Jak bohater Reja

starsze panie pamiętające BARSZCZEWSKA i JUNOSZE-STĘPÓWSKIEGO oraz nastolatki zapatrzone niczym w obraz w cudownego chirurga i hrabiego jak z najpiękniejszego snu.

Długi to film, ale nikt nie opuszcza sali przed końcem. Z pewnością zasługa to koncertowego aktorstwa. Zdać mi się, że nie mylił się JERZY HOFFMAN, kiedy w wywiadzie dla naszej gazety przewidywał iż publiczność nie ujmując nie Junoszy zapamięta znachora — BINZYCKIEGO. Istotnie aktor stworzył postać przejmującą i bardzo ludzką. Nie wzbudza litości i nie zmusza do łez nad swą straszną loś, lecz pozwala widzowi śledzić swoje działanie, poddać się reakcjom człowieka wrażliwego na wszystko to, co wokół niego Jerzy Binzycki uwolnił znachora od swoich przytaczających wręcz tajemniczość i niesamowitość, którą za wszelką cenę trzeba poznać i rozszyfrować. Pozostał jednak tak sugestywny, że po każdym seansie mógłby pewnie przyjąć przynajmniej paru pacjentów, ufających mu bezgranicznie, nie wrażliwych na widok gotowanego miotła i dła.

W filmie Hoffmana o pierwszeństwo u widza walczy dramat znachora i romans pięknej Wilczurówny z bardzo pięknym hrabią Czyńskim. Prózno by polemizować z miłośnikami fabuły, bo już prawie pół wieku temu wniknęło, wszystkie jej nawiązki. Aktorem wie: ANNE DYMNEJ i TOMASZOWI STOCKINGEROWI, pozostało przekazać te sercowa historię z całym jej arsenałem napięć wzlotów i upadków. Potwierdza się stara prawda, że w takich opowieściach nie bardziej nie cieszysz widza (nawet

tego nadzwyczaj ambitnego) jak szczęśliwy finał. I choć dobrze wiadomo, że wszystko musi się skończyć pomyślnie, perypetie kochanków przyciągają uwagę. Opowieść o miłości wpisana w życie znachora jest w tym filmie rodzajem albumu z pięknymi ujętymi kolorowymi zdjęciami. A kiedy on, hrabia tak bełdzi do niej dorożka pełna róz, a potem obsyduje ukochaną nieskończonością kwiecica albo gdy na tle leśnego pejzażu zakłada jej na palec zarecyznony brylant, albo... I tak dalej, i tak dalej aż do: żyli długo i szczęśliwie.

Ponad dwie godziny ładnych obrazków dopełnionych niesamowitą wręcz opowieścią prosto z przedwojennego życia mamy za jedyne 48 zł od osoby. A na każdym z obrazków oprócz już wymienionych postaci jeszcze inne znakomitości aktorskie. Młynarz w wydaniu BERNARDA ŁADYSZA, przasna wdowa Sonia — BOŻENA DYKIEL, doktor Domaniecki — PIOTR FRONCZEWSKI — człowiek, któremu na słowo i pierwszy rzut oka można uwierzyć — jest mistrzem sztuki lekarskiej, a obok partacz medyczny — doktor Pawlicki — ANDRZEJ KOPICZYŃSKI.

Sadzę że widzowie nie opuszczają kina rozczarowani, bo też trudno się było spodziewać że powstanie „Znachor” np. dramat psychologiczny do którego klucz miałby znawcy parapsychologii czy wyznawcy Freuda. Niemniej problem z którym zderza nas ten film, — ostatecznie znalazłoby się jeszcze sporo pozycji, tylko czy o progę najbardziej nawet skomplikowanego samofinansowania się trzeba po nie sięgać? W interesach co prawda wszystkie chwytliwy dozwolone zwłaszcza uczelnie — jak robota nad „Znachorem”. Płyną jednak że wołę całkiem nowe nowości!

RENATA SAS

„Co do rejsu to powiem wam otwarcie, że zapomniałem już, skąd wytniemy, i zupełnie nie wiem, dokąd płyniemy, czy to w końcu nie wszystko jedno, skąd i dokąd, i na czym płyniemy. Można ocena załogi — załoga jest bardzo dobra, załoga jest bardzo zła, załoga nie jest ani dobra ani zła, Szczerze mówiąc — nie jestem nawet pewien tego, czy załoga istnieje”.

Zapewne każdy z Czytelników powieści Sztajnera znajdzie w nich co innego, co innego też zmusi go do refleksji i zastanowienia się nad sprawami, którym w natłoku codziennych wydarzeń poświęcamy tak mało czasu. I choć „Trzy księgi” z pewnością nie są lekturą do poduszki, ba, zmuszają nas do intelektualnego wysiłku i czynnego współuczestnictwa w rozważaniach autora, to poświęć im czas z pewnością nie będzie stracony.

JULIUSZ CYPPELLING

Bernard Sztajner, „Trzy księgi”, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1981, wydanie pierwsze.

Nie tylko do poduszki

Przyczyn, dla których sięgamy po książkę jest wiele. Raz decyduje o tym tematyka, innym znowu razem nasz własny nastrój. W zależności od tego ostatniego szukamy pozycji lekkiej barwnej, pozwalającej oderwać się od problemów dnia codziennego, to znowu poważnej, refleksyjnej. Literatura pełni wszak rozmaite funkcje. Nie tylko uczy i bawi, ale zmusza do myślenia, próbuje znaleźć — co nie musi znaczyć, że znajduje — odpowiedź na najistotniejsze pytanie dotyczące sensu życia, śmierci, logiki zdarzeń, istoty czasu.

zachęcić do lektury „TRZECH KSIĄG” łódzkiego poety i pisarza EERNARDA SZTAJNERA. W powieściach tych, zarówno we wzmiankowanym „KSIĘDZE ZDARZEN” (1968) i „KSIĘDZE OJCA” (1978) jak i w wydanej po raz pierwszy „KSIĘDZE CZASU”, próżno szukać fabuły, układających się z zasadami logiki i powiązanych ze sobą w czasie i przestrzeni faktów. Tworzą jednak one zamkniętą całość, która wiąże osobę głównego bohatera i równocześnie narratorka. Jego przemyślenia, wpatliwości i wizje na temat ostatecznej, stanowią kanwę tych — tak dziwnych, niepokojących i atakujących nas wielokrotnie skolarzami — mikropowieści.

Podczas, gdy w dwóch pierwszych porusza Sztajner problem istnienia, jego

sensu, i rzeczywistości, w której przyszło nam żyć, to zamykając tryptyk mikropowieści koncentruje uwagę na pojęciu czasu, jego wieloznaczności, snuje rozważania o przemianach, pamięci o różnych formach istnienia w czasie.

Bohater i narrator „Księgi Czasu” patrzy na świat z pozycji dziecka, ale dziecka bogatego o doświadczenie tak z przeszłości jak i przyszłości, będącego jak gdyby ponad czasem.

„... rodzina moja trwała i bładła w czasie, który im wydzielałem bezodrzę z własnego bezmiaru.”

Królem Czasu jest ten, dla którego czas nie istnieje, a dla mnie — dziecko — czas nie istniał — byłem zatem królem nieistniejącego i to jest właśnie prawdziwe władanie.

Przeżywałem nieskończoność każdego dnia, każdej godziny. (...)

Proza Sztajnera wymyka się jednoznaczny ocenom. Rzeczywistość współistnieje w niej z nierecznością, wiele jest alegorii symboli, odwołań literackich, powiastek filozoficznych. Wśród tych ostatnich najbardziej jednoznaczna a jednocześnie — jak myślę — oddająca sposób myślenia autora i jego niepokój jest przypowieść o rejsie.

Po osmiu latach tytuł powrócił do Łodzi

Koszykarki LKS mistrzyniami Polski!

1967, 1972, 1973, 1974 - to lata, w których koszykarki LKS zdobywały mistrzostwo Polski. W ostatnim pierwszoligowym występie tegorocznych rozgrywek, łodzianki podejmowały we własnej sali, najlepszy zespół ubiegłego roku, wieloletnią zdobywcę mistrzostwa kraju - krakowską Wisłę.

Hala przy al. Unii, nie mogła pomieścić wszystkich amatorów koszykówki, którzy chcieli być świadkami tego niecodziennego wydarzenia sportowego w naszym mieście. Wielu kibiców siedziało przebieg meczu za szybą hali. Inni obecni na pierwszoligowym meczu pikarskich jedenaście LKS i Bałtyku, pospiesznie opuścili stadion, by zdążyć do domu, na zapowiadaną transmisję drugiej połowy tego pojedynku.

Janiewicz, Sidoruk, Badocha, Woliszewicz, Janowska - oto piątka LKS, która rozpoczęła wczorajszego mecz. Trener Wisły posłał na parkiet również swoje najlepsze zawodniczki z Januszkiewicz i Iwaniec na czele.

Przy piłce zespół krakowski. Atak na kosz łodzianek, podanie i przy piłce... Janowska. Podanie do Badochy, kosz i 20 dla LKS. W kilka sekund później powtórną tę akcję i kolejne dwa punkty. Konsternacja w zespole Wisły, która dopiero w trzeciej minucie meczu zdobyła dwa punkty po celnym rzucie Twa-

róg. A potem seria snajperskich popisów Januszkiewicz i Wisła uzyskuje remisy 6:6, a potem 8:8. Trener LKS „zdejmuje” Badochę, wprowadzając do gry Warmuzek, która wraz z Woliszewicz rywalizuje (jak się później okazało skutecznie) o miarę najlepszej snajperki w tym meczu. Ale krakowianki ani myślą zrezygnować. Dwa, potem trzy i pięć

KOŃCOWA TABELA. 1. LKS 47 1987-1648, 2. Śląsk Wrocław 45 1925-1769, 3. Wisła 45 1957-1732, 4. Spójnia 40 1794-1729, 5. Włókniarz 39 1811-1881, 6. AZS Poznań 36 1700-1822, 7. Lech Poznań 36 1717-1770, 8. Polonia 36 1572-1684, 9. AZS Katowice 34 1684-1884, 10. Stal St. Woja 32 1589-1917

punktów przeważił LKS przegrada się w 11 minucie spotkania w prowadzenie Wisły (28:27) na pierwszoplanową meczu kończy się czteropunktową różnicą.

Liga koszykarek zyskała chyba na atrakcyjności. Pełne trybuny na meczach, sporo dobrej koszykówki i emocje do końca rozgrywek. To wszystko stworzyło miły klimat wokół żeńskiej koszykówki w naszym kraju.

Uwolniony nareszcie spod „opiekę” kibiców trener LKS JANUSZ KANTORSKI powiedział: - Jestem szczęśliwy, podobnie jak dziewczęta. Chyba dostarczylimy kibicom, nie tylko w Łodzi wspaniałą rozgrywkę. Mam mistrzowski tytuł i chciałbym, aby pozostał on w Łodzi jak najdłużej.

W gronie szczęśliwych koszykarek LKS dostrzeżymy nie mniej uradowanego JÓZEFA ZYLINSKIEGO. Popularny „Ziuna” wraz z byłym kierownikiem drużyny TADEUSZEM WARCHULSKIM zbierali gratulacje od sympatyków koszykówki. Tegoroczny sukces jest bowiem kontynuacją osiągnięć z lat poprzednich.

Trenerzy o meczu i lidze

Kiedy trener LKS - J. Kantorski raz po raz wylatywał w górę na ramiączkach kibiców, podszedłem do opiekuna krakowskich koszykarek godzącemu, jak dotychczas skutecznie obowiązuje trenera klubowego i reprezentacji z prośbą o ocenę meczu i tegorocznej ligi. - Najpieru o meczu - zaproponował LUDWIK MIĘTTA.

Moja drużyna wystąpiła w Łodzi bez dwóch liczących się, nie tylko wzrostem koszykarek - Jakubowskiej i Koscińskiej. Nie ukry-

wam, że w tym meczu byliśmy raczej bez szans, choć moje dziewczęta starały się grać jak najlepiej. Cieszę się, że tytuł pozostał w „rodzinie mistrzowskiej”, a koszykarkom LKS należą się słowa uznania za dobry sezon.

Start wygrał z Czarnymi

W sali przy ul. Teresy odbył się wczoraj kolejny mecz finału „B” ekstraklasy siatkarek, w którym start pokonał Czarnych ze Śląska 3:1 (15:9, 15:9, 15:17, 15:9). Dziś lodzianki rozegrają drugi ligowy pojedynek z Gedanią (początek meczu o godz. 16).

W piątek w hali przy al. Unii rozpoczęła się trzynasty III turniej finału „A” ekstraklasy siatkarek. LKS podejmie Gedanię w tabeli siatkarki krakowskiej Wisły oraz gdańskiej Spójni i sosnowieckiego Płomienia.

Komunikat Totka

EXPRESS LOTEK 14 - 17 - 23 - 35 - 40, MALY LOTEK I LOSOWANIE 18 - 23 - 23 - 25 - 27, II LOSOWANIE 5 - 7 - 10 - 16 - 33, DUZY LOTEK LOSOWANIE I: 3 rozv. z 6 traf. - wygrane po 394,692 zł. 8 rozv. z 5 traf. prem. - wygrane po 149,009 zł. 346 rozv. z 5 traf. zwykly. - wygrane po okolo 4,500 zł. 12,642 rozv. z 4 traf. - wygrane po 156 zł. 188,781 rozv. z 3 traf. - wygrane po 11 zł.

Warszawska »wpadka« łódzkiego mistrza

Dwudziesty ósmy pierwszoligowy na stołecznym stadionie, przegrywając z tamtejszą Gwardią 0:1 (0:1). Bramkę zdobył dla gospodarzy w 30 minucie meczu Kowalczyk.

Obrona mistrzowskiego tytułu, rywalizujący od kilku tygodni o prymat w pierwszoligowej tabeli z jedenaścią wrocławskiego Śląska, wyprzedziła na boisku warszawskim bez Filipezaka, Plicha i Jezewskiego. Ale również i gwardziści zagrali bez kilku etatowych zawodników (Pulkowskiego, Sikorskiego, Banaszkiewicza, Walczaka). W tej rywalizacji sily były jakby wyrównane. Gospodarze odnieśli skromne, ale w opinii wszystkich bez mała obserwatorów tego meczu, zasłużone zwycię-

Dwa cenne punkty dla gospodarzy

Zasłużonym zwycięstwem LKS 2:0 (0:0) zakończył się ich pojedynek w 28 koleżce mistrzowskiej z Bałtykiem Gdyni. Bramki dla LKS strzelił: Galant w 55 min. i Piachta w 59 min. spotkania. LKS: Robakiewicz - Bendkowski, Bulzacki, Gajda, Galant - Klimas, Dziuba, Chojnacki - Piachta, Milczarski, Siawuta. BAŁTYK: Zakrzewski - Melcer, Walczak, Gierszewski, Paździór - W. Krauze (od 87 min. Malachowski), Waheko, Tandecki (od 61 min. Cybulski), Puszkarz - Nowacki, Sieracki.

Właściwie całe sprawowanie z tego spotkania można by ograniczyć tylko do pierwszych 15 minut po przerwie. Wtedy to LKS ruszył zdecydowanie do przodu, strzelił dwie bramki i właściwie postawił gości przed faktem dokonanym, utraty

WYNIKI 28 KOLEJKI:

LKS - Bałtyk 2:0 (0:0), Lech - Legia 0:0, Srombierki - Wisła 1:1 (1:1), Pogon - Stal 3:0 (0:0), Śląsk - Górnik 2:0 (0:0), Gwardia - Widzew 1:0 (1:0), Zagłębie - Motor 0:0, Arka - Ruch 2:2 (0:1).

TABELA. 1. Śląsk 39:17 29-18, 2. Widzew 36:20 42-30, 3. Legia 33:23 38-23, 4. Stal 33:23 29-23, 5. Gwardia 30:26 34-32, 6. Pogon 30:26 41-41, 7. Górnik 29:27 35-27, 8. Zagłębie 28:28 23-28, 9. Wisła 27:26 38-30, 10. Lech 26:30 24-24, 11. Srombierki 25:31 25-29, 12. LKS 25:31 25-36, 13. Bałtyk 24:32 22-33, 14. Ruch 22:34 26-33, 15. Arka 22:34 16-34, 16. Motor 19:37 31-51

szans powodzenia w szybkich kontratach. I ten system przyniósł gwardziście końcowy sukces. Strzelił raz celnie (przy nie najlepszej interwencji Młynarczyka) Kowalczyk, ale dwukrotnie zaprzepaścił gwardziści doskonałe sytuacje (Kowalczyk i Dzielanowski). Ale i Widzew miał kilka dogodnych sytuacji (m. in. Boniek i Rysz borski). Mniej widoczny był tym razem Smolarek, który miał kłopoty z uwolnieniem się spod opieki Szydłowskiego, chwalonego przez trenera Szczepańskiego za wywłaszanie się z roli skutecznego „plastru”. W zespole widzewskim zawiedli tym razem zawodnicy, na barkach których zwycięże spoczywa ciężar walki i odpowiedzialności za wynik. Rutylniarze zawiedli, a młodzież...? Ta zbyt wczesnie promowana przez niektórych znawców przedmiotu na magistrów, docentów i profesorów, tym razem mogłaby pobrać nauki w w Wardyjskiej szkole, która z kolei nie ma chyba jeszcze uniwersyteckich aspiracji. Widzew przegrywając w Warszawie z Gwardią, stracił spoza szanowej ubiegania się o mistrzowski tytuł. Chociaż jeszcze nie całkowicie. W meczu z Gwardią Widzew wystąpił w składzie: Młynarczyk - Romke, Romanski, Zmuda, Kamiński - Woźniak, Boniek, Rozborski, Sur lit (od 46 min. Mierzwiński) - Saje wicz (od 72 min. Lonka), Smolarek.

BILETY NA MECZ WIDZEW - ARKA

W sobotę (1. maja), w przedostatnim meczu ekstraklasy piłkarze Widzewa podejmują na własnym stadionie zespół gdynińskiej Arki. Początek meczu o godz. 17. Bilety w przedsprzedaży można będzie kupować już od czwartku w kasie stadionu przy ul. Armii Czerwonej (róg ul. Tunelowej) od godz. 16.

cięstwo. Podopieczni trenera Szczepańskiego z powodzeniem zastosowali skuteczny tym razem do łódzkiego mistrza „faktyczny” wariant gry - umożliwił gre atakami po przeciwnym który w opinii „Burzy” nie jest najbliższą bronią Widzewa, szukając

Dziwny sposób oszczędzania

Nowy rozkład jazdy autobusów PKS wchodzi w życie od dnia 23 maja. Nie będzie w nim żadnych poważniejszych zmian. Dodatkowo wprowadzone będą tylko dwa połączenia z Łodzi do Koła przez Łęczycę-Grabów (6.00 i 14.40) oraz dwa autobusy z Piątki do Łodzi.

Nadal brak jest informacji na temat uruchomienia dalekobieżnych linii autobusowych. Oddział II PKS znalazł w przyszłości wznowienie kursów do Lublina, Krynicy, Kielc, Buska, Kudowy i Zakopanego. W sezonie letnim planowany jest autobus do Kolobrzegu oraz okresowe połączenia Tomaszów-Łódź-Ustka. Ostateczna decyzja w sprawie odwiezienia połączeń dalekobieżnych należy jednak do Zjednoczenia Przedsiębiorstwa PKS w Warszawie, które swąją powściągliwość tłumaczy koniecznością oszczędzania.

Dziwna jest to oszczędność. Od 1 maja zaczyna kursować z Dworca Centralnego PKS w Łodzi dwa autobusy do Radomia (5.20 i 12.20). Będą one skorelowane z autobusami Radom-Lublin. A zatem można będzie dojechać z Łodzi do Lublina, tyle że z kłopotliwą dla pasażerów przesiadką i koniecznością użytkowania aż dwóch autobusów z dwoma kierowcami.

Podobnie jest teraz z jazdą do Kielc. Nie można tam wyprowadzić bezpośrednio autobusów z Łodzi, gdyż odległość przekracza o 6 kilometrów przepisowy średni dystans - 150 km. Żeby więc dojechać do Kielc łodzianie muszą przesiadnąć się w Końskich. Znowu więc dwa autobusy i dwóch kierowców. Jeszcze trudniej dojechać z Łodzi przez Kielce do Buska (dwie przesiadki).

Owa „konieczność oszczędzania” zdaje się być tylko przykrywką niezrozumiałych dla nas niedociągnięć organizacyjnych. A może Zjednoczenie PKS czeka na zapowiadaną od jesieni podwyżkę opłat za przelazdy?

Od 1 maja uruchomiona zostaje jedyna „zielona linia” autobusowa PKS do Sokolnik (tuści nie licząc codziennych autobusów do Tuszyna). I w tym wypadku PKS woli raczej obciążać przewoźników weekendowymi kolej i MPK. Jak to wygląda później w praktyce - wiemy z doświadczenia. Osobiście jesteśmy za wycofaniem niektórych kursów autobusowych, ale tylko wtedy, gdy można je zastąpić innymi dogodnymi środkami komunikacji. (sk)



CZWARTEK, 29 KWIEŃCIA PROGRAM I

11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.40 Chwila muzyki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wyścinki. 13.30 Piosenki kompozytorów polskich - E. Pałasz. 13.55 Człowiek i środowisko. 14.00 Wiad. 14.05 Przeboje, przeboje, przeboje... 14.50 Wiersze Stanisława Piętaka. 15.00 Wiad. 15.10 Studia Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polskie piosenki i melodie. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia - Przeboje z Intermedia. 18.00 Wiad. 18.05 „Pamiętnik wieńców” - słuch. dok. Jerzego Gruna. 18.45 Muzyka. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Kalendarz dnia. 20.30 Koncert żywcem. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy - L. van Beethoven: VII Symfonia A-dur op. 92. 22.30 Wiad. 22.10 Reportaż literacki. 22.30 Rozmowa o kulturze. 22.50 Spiewka Agata Dowhan. 23.00 Dziennik reporterów i wiad. sport. 23.40 Jazdowa dobranocka.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Komentarz zagraniczny. 11.40 Muzyka inspirowana folklorem - T. Baird. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki - L. A. Moczulski. 12.30 Postawy i Wartości. 13.05 „Orzeusz i Eurydyka” - słuch. 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.55 Więcej, lepiej, nowocześnie! 14.00 Suita z opery Rymalskiego-Korsakowa „Złoty kogucik”. 14.30 „Stare i nowe” - fr. skłaski L. Rudnickiego. 14.50 Wybitni wokaliści w repertuarze popularnym - H. Lukomski. 15.15 NURT „Środki dydaktyczne w nauczaniu początkowym na przykładzie systemu Fretineta”. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 15.50 F. Chopin: Fantazja cis-moll op. 66 i f-mol op. 49. 16.20 Fantazja. Nauka. Praktyka. 17.00 „Tylko dwie godziny” - radiowy przegląd publ. 19.00 Kompozytor tygodnia - Henryk Wieniawski. 19.30 Program na do-

PROGRAM III

6.00-9.00 Zapraszamy do Trójki. 9.00 Serwis Trójki. 9.30 Zaczynamy w dwójce. 10.00 Kiermasz płyt wytwórni „Melodia”. 10.30 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym - J. Brosiewicz: „Długo i szczęśliwie”. 11.00 Gitarowe impresje Charlie Byrda. 11.40 Śladami listów Zygmunta Krasińskiego. 12.00 W tonacji Trójki. 12.00 „Cala jaskrawość” - odc. pow. E. Stachury. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Z dzieł polskiej kameralistyki. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Świat w którym żyjemy. 15.25 Odkurzone przeboje. 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Magazyn. 19.30 Muzyka poważna. 19.50 „Czas niepoprawny” - odc. pow. R. F. Strattona. 20.00 Mini-mas - aud. E. Kaczkowskiego. 20.45 Model - aud. Marka Wilkelińskiego. 21.00 Muzyka różnych nacji i dzieł. 21.30 Wspomnienia - Ludwik Krzywicki. 21.45 Reminiscentje muzyczne. 22.45 „24 godziny w 18 minut”. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

10.30 Ułubione piosenki Czesława Niemena. 11.00 R. M. Rilke i Lou A. Salome - aud. 2 opr. A. Kamińskiego. 11.30 Muzyka różnych nacji. 13.00 „Na konto listonoszy”. 13.15 Trzy kwadransy swingu. 14.00 Z muzycznych nagrań bratnich radiotele. 14.30 Wybitni polscy soliści - Jerzy Artyz. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie młokomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyczny temat dnia (E). 17.10 Aktualności dnia (E). 17.30 „Z życia partii” - aud. Urszuli Mikołajczyk (E). 17.45 „Organizacja partyjna w działaniu” - aud. Bogdana Szurgota (L). 17.55 „Rysunek na szkle” (E). 18.00 Klasyki syntezatorów - Vangelis. 18.30 Czytamy listy i pamiętniki - „Listy” Adolfa Dygasńskiego”. 19.00 Wiad. 19.05 Klasyki muzyki syntezatorów -

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 TTR. RTSS - chemia. 6.20 TTR - uprawa roślin. 8.10 Język polski, kl. 2 lic. 9.00 Język polski, kl. X lic. 10.00 Dziennik. 11.00 Język polski, kl. VIII. 11.55 Nauka o człowieku, kl. VIII. 13.30 Jak wprowadzać formę gospodarza. 14.30 TTR. RTSS - chemia. 15.45 Kwadrans z Artemem. 16.00 Dla młodych widzów: czwartek TDC. 17.00 Dziennik. 17.30 Związki zawodowe jakich chemicy. 17.30 Estrada folkloru - Kazimierz B. 18.05 Magazyn lotniczy. 18.35 Wszystko o reformie - pytania i odpowiedzi. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Sonda” - korzenie. 19.30 Dziennik. 20.15 „Wersja pułkownika Zorina” - rad. dziełki film sensacyjny. 21.45 Pezaga. 22.30 Dziennik. 22.50 Melodia na dobranoc.

PROGRAM II

17.30 Kino Dwojki - „Lwy salonywe” - czeskosłowacki film fab. 19.00 Wiad. (E). 19.30 Dziennik. 20.15 Telewizja Kraków na antenie Dwojki. 20.15 Piosenki ze sceny. 20.25 „Platon” - z cyklu antyczny świat, prof. Krzywacki. 20.35 „Kawaleria pałacowa” - z cyklu: „Misteria”. 21.05 „Lekcja” - rep. film. 21.30 Piosenki ze sceny. 21.35 „Na dziewczynkę czeka się dłużej” - rep. film. 21.50 Piosenki ze sceny. 22.00 „Nie jest ziele” - rep. filmowy. 22.10 Piosenki ze sceny. 22.15 Finały koszykówki męskiej.

PROGRAM III

17.30 Kino Dwojki - „Lwy salonywe” - czeskosłowacki film fab. 19.00 Wiad. (E). 19.30 Dziennik. 20.15 Telewizja Kraków na antenie Dwojki. 20.15 Piosenki ze sceny. 20.25 „Platon” - z cyklu antyczny świat, prof. Krzywacki. 20.35 „Kawaleria pałacowa” - z cyklu: „Misteria”. 21.05 „Lekcja” - rep. film. 21.30 Piosenki ze sceny. 21.35 „Na dziewczynkę czeka się dłużej” - rep. film. 21.50 Piosenki ze sceny. 22.00 „Nie jest ziele” - rep. filmowy. 22.10 Piosenki ze sceny. 22.15 Finały koszykówki męskiej.

PROGRAM IV

17.30 Kino Dwojki - „Lwy salonywe” - czeskosłowacki film fab. 19.00 Wiad. (E). 19.30 Dziennik. 20.15 Telewizja Kraków na antenie Dwojki. 20.15 Piosenki ze sceny. 20.25 „Platon” - z cyklu antyczny świat, prof. Krzywacki. 20.35 „Kawaleria pałacowa” - z cyklu: „Misteria”. 21.05 „Lekcja” - rep. film. 21.30 Piosenki ze sceny. 21.35 „Na dziewczynkę czeka się dłużej” - rep. film. 21.50 Piosenki ze sceny. 22.00 „Nie jest ziele” - rep. filmowy. 22.10 Piosenki ze sceny. 22.15 Finały koszykówki męskiej.

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ

oferuje do sprzedaży jednostkom uspołecznionym oraz indywidualnym nabywcom

MACZKĘ CEGLANĄ w cenie 2.250 zł za tonę

z Zakładu „Wielenin” k. Uniejowa.

Bliszych informacji udziela dział handlowy Łódź, ul. Piotrkowska 66, tel. 679-30, 588-k



DOM jednorodzinny w Zdunskiej Woli - sprzedam wiadomość: Jasna 18 12523 g

SPRZEDAM działki letniskowe koło Aonowa w Łódzkiej Osorków, tel. 18-15-66 (15-20) 12562 g

SPRZEDAM dom w rozliczeniu może być mieszka nie Konstancinów, Chmielna 10 (osiedle Browarna) 12488 g

DZIAŁKĘ z domkiem, czasowo opuszczona, wydzierżawie na sezon. Tel. 818-12 12376 g

SPRZEDAM dom wolno stojący w stanie surowym w Radomsku: wiadomość Radomsko, skr. poczt. 31 115 p

LETNISKOWY dom w lesie, w jej sterczynie 35 km Łódź, udostępnia na dłuższy okres. Oferty 906809 W-wa, Biuro Ogłoszeń, Poczta 38 736 k

DZIAŁKĘ kupię, 53-14-66 (wieczorem), 11061 g

DZIAŁKĘ 1000 m kw. nie zagospodarowaną koło Łu- komska zamienie na mniejszą zaliczoną bliżej Łódź, względnie wydzierżawie za letnisko. Tel. 56-50-42, 12332 g

KUPIĘ segment własnościowy lub domek jednorodzinny, podłączony do sieci ciepłowniczej, Tel. 52-06-08, po 16, 12476 g

MATERIAŁY budowlane - kupię, Tel. 795-77 (wieczorem), 12385 g

TELEFON z „Onyxu” pilnie sprzedam, Zielona 42 m 46, 11409 g

SPRZEDAM suknie słubna (170, szczupła), tel. 201-85 12472 g

MASZYNE do szycia „Singer” sprzedam, 56-28-94, 12378 g

SPRZEDAM nowy japoński telewizor kolorowy i białym czarnie laski karakulowe. Oferty 12457 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM magiel elektryczny w b. dobrym stanie. Tel. 53-03-58.

DYWAN 3 x 4 nowy sprzedam Oferty 12380 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM klocek - wazrywniak. Tel. 53-48-46, 12373 g

MEBLE kuchenne zamienie na młodzieżowe lub inne. Tel. 381-47, 12476 g

WZMACNIACZ WS-303 nowy sprzedam. Tel. 51-64-87, 12534 g

SPRZEDAM rozsadę pomidorów Szatonia 43b (kierunek Aleksandrów Łódzki) Łukaszewicz, tel. 12-12-27, 12556 g

STĘBNOŹKĘ Lz3 - sprzedam Oferty 12390 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOŻUCH damski długi, krótki turecki - sprzedam Szymonowicza 4 m. 15. Kościuszki, wieczorem.

FINIŻYJE, TSH-111, PA-2801, 2 x 40 W - 8 om, namiot 3-osobowy - sprzedam. Włocławek 20 m 70, po 18, 12499 g

KOLUMNY 25 W, tylnie drzwi prawe „Flata MR” - sprzedam. Tel. 53-91-14, 12570 g

ZAKŁAD ogrodniczy oferuje duży wybór krzewów róż. Łódź-Widzew, Ławinowa 38, Rola-Ruśki, 53-86-16, 7894 g

ODZIEŻ, obuwie, sport, zabawki, kupuje - sprzedaje Piotrkowska 18.

JAMNICZKI sprzedam. Al. Lende 19/16 bl. 234.

SPRZEDAM „Moskwiczka 412” po wypadku, tel. 643-92, po godz. 18 do 21.

„FIATA 126p” (1977) sprzedam. Mazowiecka 79 (dziś i jutro, godz. 16-18), 12017 g

ODSTĄPIE wledek na przyczepę campingową. Nowomiejska 5 m. 17, po 18, 12576 g

WOZEK inwalidzki pokojowy, silnik kompletny „Sireny 103” - sprzedam 56-28-94, 12577 g

SPRZEDAM „Warszawę”, Chelmońskiego 12 m. 1, 12593 g

SPRZEDAM pilnie „Flata 126p” (1978) i „Zastawę 1100” (1977) Irena Szymańska Konstytucyjna 42 m. 48, po 18, 12383 g

SPRZEDAM „Flata 126p” (1978) oglądać Armii Czerwonej 80, 13182 g

SPRZEDAM „Mercedesa 240 D”, stan dobry, Hordowiana 31, 12465 g

„FIATA 138” (grudzień 1977) sprzedam. Zanowa 24 m 18, po 17, 12473 g

„FIATA 126p” (1977) - sprzedam Wysoka 22, 438-52, po 16, 12387 g

„SKODE 100 S” (1975) - sprzedam Wł. Bytomskiej 79 m. 1, Patelski, 12397 g

„126p - 600” (1978) sprzedam. Tel. 56-31-70, 12422 g

ODSTĄPIE notarialnie wledek na „Poloneza” - odbiór natychmiast Oferty 12399 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

„MOSKOWICZA 403” na przedzie - sprzedam Blotnicki plastikowe, silnik górny, dolny Zgierz, 17 Stycznia 66 m 48, po 17, 12411 g

„TRABANTA 800” (z przegładem) i karoserie „601” - sprzedam Tel. 56-35-55

SILNIK „Trabanta” sprzedam / Tel. 365-25, 12428 g

AUTO najkorzystniej kupię - sprzedasz tylko przez INTERAUTO Al. Kościuszki 91, 617-79 (8-17), Budyś, 8612 g

LOKALE

MAŁŻENSTWO z dzieckiem wynajmie M-2 (blok), najemnej Doly Oferty z ceną 12852 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE lokalu sklepowego 30-40 m, wejście od ulicy. 369-24, 11826 g

M-3, 41 m kw., z telefonem, wietolęc, V. pietro, okolice Radiostacji, zamienie na większe lub równorzędne. Tel. 818-12, 12378 g

MAŁŻENSTWO, bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, kupi lub wynajmie samodzielny pokój lub mieszkanie (stare budownictwo niewykluszone). Tel. 404-12, po 16, 12349 g

POSZUKUJE małego lokalu, podpiwniczenia, na cieżną pracę w dzielnicy Górna. Tel. 793-99 lub oferty 12392 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM rozsadę pomidorów Szatonia 43b (kierunek Aleksandrów Łódzki) Łukaszewicz, tel. 12-12-27, 12556 g

STĘBNOŹKĘ Lz3 - sprzedam Oferty 12390 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOŻUCH damski długi, krótki turecki - sprzedam Szymonowicza 4 m. 15. Kościuszki, wieczorem.

FINIŻYJE, TSH-111, PA-2801, 2 x 40 W - 8 om, namiot 3-osobowy - sprzedam. Włocławek 20 m 70, po 18, 12499 g

KOLUMNY 25 W, tylnie drzwi prawe „Flata MR” - sprzedam. Tel. 53-91-14, 12570 g

ZAKŁAD ogrodniczy oferuje duży wybór krzewów róż. Łódź-Widzew, Ławinowa 38, Rola-Ruśki, 53-86-16, 7894 g

ODZIEŻ, obuwie, sport, zabawki, kupuje - sprzedaje Piotrkowska 18.

JAMNICZKI sprzedam. Al. Lende 19/16 bl. 234.

SPRZEDAM „Moskwiczka 412” po wypadku, tel. 643-92, po godz. 18 do 21.

„FIATA 126p” (1977) sprzedam. Mazowiecka 79 (dziś i jutro, godz. 16-18), 12017 g

ODSTĄPIE wledek na przyczepę campingową. Nowomiejska 5 m. 17, po 18, 12576 g

WOZEK inwalidzki pokojowy, silnik kompletny „Sireny 103” - sprzedam 56-28-94, 12577 g

SPRZEDAM „Warszawę”, Chelmońskiego 12 m. 1, 12593 g

SPRZEDAM pilnie „Flata 126p” (1978) i „Zastawę 1100” (1977) Irena Szymańska Konstytucyjna 42 m. 48, po 18, 12383 g

SPRZEDAM „Flata 126p” (1978) oglądać Armii Czerwonej 80, 13182 g

SPRZEDAM „Mercedesa 240 D”, stan dobry, Hordowiana 31, 12465 g

„FIATA 138” (grudzień 1977) sprzedam. Zanowa 24 m 18, po 17, 12473 g

„FIATA 126p” (1977) - sprzedam Wysoka 22, 438-52, po 16, 12387 g

„SKODE 100 S” (1975) - sprzedam Wł. Bytomskiej 79 m. 1, Patelski, 12397 g

„126p - 600” (1978) sprzedam. Tel. 56-31-70, 12422 g

KELNERKA, kelner wykwalifikowany - potrzebni. Tel. 16-83-90, 12783 g

POSIADAM pomieszczenie w lokalu Przyjme stolarza do spółki. Tel. 53-41-15 (w dniu ogłoszenia), 12554 g

POMOC domowa do lekarza potrzebna. Warunki bardzo dobre. Tel. 814-90, 12410 g

SZWACZKI renciści, emerytki - Górna - zatrudnie. Stębnówkę kupię. Tel. 56-31-70, 12423 g

INŻYNIER podejmie prace w sektorze prywatnym, prowadzi samochód „Flata 126p” Oferty 12588 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MATEMATYKA, fizyka 374-62, Malinowski, 8481 g

MATEMATYKA 51-74-10 - mgr Pluskowski, 7095 g

MASZYNOPISANIE krótkie seminary. Tel. 51-76-43 (wieczorem), Kallnowska, 13301 g

FOTOEXPRESS - Zachodnia 107 - wykonuje ekspresowo zdjęcia do dowodów, paszportów, legitymacji, dyplomów, Leonieł, 11560 g

PLISOWANIE szalików, sołejek. Przybyszewskiego 98, Cichecki, 53-93-15, 5216 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Zawadzki, 400-50, 8201 g

ZABEZPIECZANIE programatorów prąk automatycznych. 51-39-58, Kobiela, 8140 g

UWAGA, ZAOPATRZENIOWCY!

ZAKŁAD HYDRAULIKI SIŁOWEJ w ŁÓDZI, ul. J. STRZELCZYKA 7/9

ORGANIZUJE giełdę materiałów zbędnych i nadmiernych,

na którą zaprasza zainteresowanych odbiorców, a która odbędzie się w dniach 11 i 12 maja 1982 r. w sali przy ul. WYSOKIEJ 40/42.

Oferta zawiera materiały z różnych gałęzi przemysłowych, a między innymi:

- WYROBY HUTNICZE,
- NARZĘDZIA TNĄCE I POMIAROWE,
- POMPY OLEJOWE I ZAWORY PRZELEWOWE,
- SKRZYŻNIE DREWNIANE,
- ARMATURA I SPRZĘT ELEKTRYCZNY.

Listy materiałów wraz z eksponatami znajdują się w dziale gospodarki materiałowej przy ul. Wysockiej 40/42, tel. 204-85, 217-39, 395-80. Zamówienia realizowane będą odrębnie. Giełda czynna będzie w godz. 8-14. 725-k

GRAZYNA Sorbian zagubiła wkładkę zaopatrzeniową W-860318/SB 2633, 12484 g

HENRYKOWI Józwiakowi skradziono wkładkę zaopatrzeniową W-956737, 12548 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną plecak o treści „Krzysztof Maksymowicz, lekarz, Łódź, ul. Ks. Brzozki 3 m. 2”, 12386 g

MIROSLAW Kliber zgubił wkładkę zaopatrzeniową W-375559, 12396 g

ANIELA, Jan, Wiesława, Grażyna, Jan, Stanisław Włostek zagubili wkładki zaopatrzeniowe Y-260307, Y-260308, Y-260309, Y-260310, Y-260311, 12379 g

ZGINAŁ pekińczyk bez oka. Tel. 82-63-01, 12513 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną plecak o treści „Spółdzielni WSS w Łodzi Oddział Gastronomii Zakład IV „Stołówki i Bufety” Funkt sprzedaży nr 105, Łódź, ul. PKWN nr 16, 735 k

WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP

w Sieradzu, ul. Kościuski 6, tel. 46-36, 37-72

ORGANIZUJE W MAJU KURSY:

- bukieciarstwa (kwiaciarstwa),
- tzw. małej gastronomii, (frytkarnie, placzarnie, rożno, smażalnie, wyrób gofrów itp.),
- fryzjersko-kosmetyczne.

Kursy trwać będą do czerwca; zajęcia 2-3 razy w tygodniu w godz. popołudniowych w Sieradzu, Zd. Woli lub w Wieluniu. Zapisy do 8 maja. 699-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 11 maja 1982 r. odbędzie się następujące publiczne obrony prac doktorskich:

1. w Gmachu Biologii (ul. S. Banacha 12/16), s. 126 godz. 12 - mgr Barbara Różalskiej na temat: „Rola komórek rozpoznających alloantygenu w rozwoju efektu allograftowego”

Promotor: prof. dr hab. Teresa Gościńska z Uniwersytetu Łódzkiego.

2. w Instytucie Geografii Ekonomicznej i Organizacji Przemysłu (al. Kościuski 21), godz. 12.30 - mgr Wojciecha Michalskiego na temat: „Zmiany ruchliwości ludności pod wpływem industrializacji w okresie wstępnej fazy powstawania Belchatowskiego Okręgu Przemysłowego”

Promotor: prof. dr Ludwik Straszewicz z Uniwersytetu Łódzkiego.

Prace doktorskie wraz z opiniami recenzentów znajdują się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp na rozprawę wolny. 738-k

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej podają do wiadomości, że w wtorek, dnia 11 maja 1982 r. w salach posiedzeń WAM - Łódź, pl. 9 Maja i, odbędzie się publiczna obrona prac doktorskich:

Godz. 11 - lek. Zbigniewa Janicza pt.: „Ocena dojrzalości płodu w gestozie”

Promotor: doc. dr hab. med. Wacław Dec. Godz. 12.30 - lek. Bronisława Palysa pt.: „Niektóre badania koagulologiczne w ciążach powikłanych EPH gestozą”

Promotor: doc. dr hab. J. Berner. Godz. 13 - lek. Marka Syndera pt.: „Wpływ pulsującego pola magnetycznego na gojenie się złamań kości długich u szczurów”

Promotor: doc. dr hab. H. Zwierzchowski. Z pracami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 748-k

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dn. 11 maja 1982 r. (wtorek), w sali konferencyjnej Rektora, al. Kościuski 4, II p., odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawami doktorskimi:

Godz. 11 - lek. Ryszarda Pawłowskiego pt.: „Laparoskopia i celowana biopsja aspiracyjna cienkoigłowa w nowotworach przewodu pokarmowego”

Promotor: doc. dr hab. J. Berner. Godz. 12.30 - lek. Bronisława Palysa pt.: „Wpływ pulsującego pola magnetycznego na gojenie się złamań kości długich u szczurów”

Promotor: doc. dr hab. H. Zwierzchowski. Z pracami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 748-k

Wyrazy żalu i głębokiego współczucia z powodu zgonu byłego naszego pracownika

STANISŁAWA SERGIEJA

Rodzina składają: KOLEZANKI i KOLEDZY, POP PZPR, DYREKCJA PPMUEB „ELEKTROMONTAZ”

KOLEZANIE WIESŁAWIE MAJEWSKIEJ

i Jej Mężowi MGR ZDZISŁAW MAJEWSKIEMU z powodu śmierci OJCA - TEŚCIA LEONARDA MAJEWSKIEGO byłego naszego pracownika, wyrazi serdecznego współczucia składają DYREKCJA, KZ PZPR oraz PRACOWNICY z FABRYKI OSPRZĘTU SAMOCHODOWEGO „POLMO” w ŁÓDZI

KRAJOWY ZWIĄZEK SP-NI ZABAWKARSKICH w KIELCACH

ogłasza konkurs otwarty na stanowisko dyrektora

Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Zabawkarskiego i Art. Politechnicznych w Łodzi.

WYMAGANE KWALIFIKACJE: - minimum stopień dr nauk technicznych lub pedagogicznych na podbudowie studiów technicznych o kierunku mechanicznym lub przetwórstwa tworzyw sztucznych;

- 8-letni staż pracy, w tym 4 lata na stanowisku konstruktora lub technologa urządzeń mechanicznych względnie przyrządów do obróbki plastycznej metali lub tworzyw sztucznych.

Dokumenty potwierdzające wymagane kwalifikacje wraz z życiorysem i kwestionariuszem osobowym, prosimy kierować pod adresem Komisji Konkursowej - Krajowy Związek Spółdzielni Zabawkarskich, 25-310 Kielce, ul. Kościuski 11,

w terminie do 20 maja 1982 r. (tel. centr. 440-71).

Informacje o charakterze działalności Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, warunkach pracy i wynagradzania oraz regulamin konkursu można uzyskać pod w.w. adresem lub bezpośrednio u dyrektora d.s. technicznych Ośrodka Badawczo-Rozwojowego, Łódź, ul. Wólczańska 27, tel. centr. 361-39.

Ogłaszający nie zapewnia mieszkania. 740-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO „LENORA”

z siedzibą w ŁÓDZI, przy ul. SREBRZYŃSKIEJ 42

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących pojazdów:

1. Samochód dostawczy „Zuk”, nr fabr. 12323, rok prod. 1962, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 86.000 zł.
2. Samochód ciężarowy „Star 25”, nr fabr. 80517, rok prod. 1965, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 84.000 zł.
3. Samochód ciężarowy „Star 25”, nr fabr. 105830, rok prod. 1967, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 96.000 zł.
4. Samochód ciężarowy „Star 25” wywrotka, nr fabr. 115283, rok prod. 1968, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 144.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 maja br. o godz. 10 w świetlicy zakładowej przy ul. Srebrzyńskiej 42.

Pojazdy można oglądać pod w.w. adresem w dniu 3 maja br. w godz. 13-15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Srebrzyńskiej 42, do dnia 5 maja br.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13, z odpowiednim obniżeniem ceny.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 859-k

ŁÓDŹ-Retkinia, trzypokojowe pilnie sprzedam Tel. 201-65, 12471 g

POSZUKUJE, nie umeblowane M-3, M-4. Platne z góry. Tel. 56-31-70, 12424 g

KOMFORTOWE, własnościowe, 3-pokojowe, 57 m, telefon - blok Jaracza 55a - zamienie na większe - budownictwo międzywojenne lub segment. Tel.

Przed 1 Maja

Za kilka dni obchodzić będziemy Święto Pracy. Program tero- goroiczny obchodów 1 Maja w Łodzi i woj. łódzkim — podobnie jak w całym kraju — nawiązuje do historii 100-le- cia polskiego ruchu robotnicze- go. Przed świętem klasy robotni- czej odbyły się już spotkania weteranów ruchu robotniczego z egzekutywami KD PZPR na Ba- lutach, Widzewie i Polesiu. Dziś w WZPB 1 Maja z weterana- mi ruchu robotniczego i mło- dzieżą spotkają się członkowie Egzekutywy KL PZPR oraz kie- rownictwo WK ZSL i LK SD. Również dziś odbędą się spotka- nia z weteranami ruchu robo- tniczego. Egzekutywy KD PZPR Łódź-Górna, zaś jutro — Egzekutywy KD PZPR Łódź-Śródmieście. Podobne spotkania z weteranami ruchu robotnicze- go odbywają się w woj. miejs- kim łódzkim. W przededniu 1-Majowego święta, 30 kwietnia, weterani ruchu robotniczego spotkają się z egzekutywami KM PZPR w Zgierzu, Pabianic- ach, Aleksandrowie i Strykowie. W Pabianicach 30 km. od- będzie się też uroczystość wpisu zasłużonych działaczy do Złotej Księgi Pabianiec oraz uroczysty koncert z okazji Święta Pracy. Akademii pierwszomajowej od- będzie się 30 km. w Ozorkowie, Aleksandrowie, Głownie, Parze- czewie, Rzgowie i Andrespolu. W Muzeum Historii Miasta Łodzi 30 km. o godz. 13 zasłu- żeni mieszkańcy zostaną udeko- rowani odznaczeniami państwo- wymi, zaś o godz. 15 odbędzie się tu uroczystość wpisu do Księgi Przewodników Miasta Łodzi i wręczenie Honorowych Odznak Miasta Łodzi. Tego sa- mego dnia o godz. 16 w Parku Julianowskim zostanie organi- zowany tradycyjny bieg „Szlakiem barykad”. 1 Maja o godz. 10 odbędzie się wiec społeczeństwa Łodzi pod Pomnikiem Czynu Rewolu- cyjnego w Parku Kultury i Wy- poczynku na Zdrowiu. Pierwszo- majowe wiece odbędzie się też w dniu święta klasy robotniczej o godz. 10 w Zgierzu na placu Stu Straconych, w Pabianicach na placu Obrońców Stalingradu oraz w Konstancynie na stadio- nie.

Targowiska nie mogą być na marginesie i... dla marginesu

Targowiska — małe i duże — są bardzo ważnym uzupełnieniem u- społecznionej sieci handlowej, zwa- szcza w zaopatrywaniu mieszkań- ców miast w warzywa, owoce, drób i nabiał. O tym nie trzeba nikogo przekonywać. Niestety, łódz- kie tereny targowe są jednocześnie ośrodkami spekulacji, groma- dzącymi różnych przedstawicieli świata przestępczego. Z jednej więc strony władze administracyjne i instytucje handlowe muszą w in- teresie społecznym popierać i roz- wijać handel targowy, a z dru- giej — prowadzić ustawiczną wal- kę ze szkodliwymi zjawiskami spe- kulacji i nadmiernego zawyżania cen. Ocena funkcjonowania targow- isk i bazarów na terenie woj. łódzkiego zajął się ostatnio członkowie Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Spekulacją, której przewodniczący przewodniczył wiceprezydent Łodzi — Lech Kro- wiczyński. Mamy w Łodzi dwie hale tar- gowe, 5 targowisk i 37 minitargo- wisk, którymi zarządzają dzielni- cowe oddziały WSS „Społem”, 7 targowisk i minitargowisk „spo- lemnickich” jest w innych miastach województwa. Poza tym 6 targow- isk i jeden zieloniak w Aleksan- drowie, Andrespolu, Głownie i Strykowie podlegają pod zarzą- d

WZSR „Samopomoc Chłopska”. Targowiska mają aż 20 proc. udziału w sprzedaży warzyw i owo- ców. Niektóre tereny targowe mają już zresztą swoją tradycję. Są jednak rejon w Łodzi, gdzie brakuje targowisk, a nawet niewiel- kich zieloniaków. W planach jest budowa 3 hal targowych i 5 mi- nitargowisk, które ułatwiłyby za- opatrzenie mieszkańców Bałut, (przy ul. Dolnej), Widzewa (przy ul. Rokicińskiej) i Retkini. Przy- dałyby się jeszcze obiekty targo- we na Starych Chojnach i Radog- oszcu. Chodził jednak o to, by targowiska leżały blisko tras wy- lotowych z miasta, co ułatwiłoby dojazd dostawcom towarów ze wsi. Stan sanitarny wielu targowisk, zwłaszcza tych największych, pozostawia wiele do życzenia. Nieeste- tyczne i mocno już podniszczone są przenośne urządzenia targowe — stragany, stoły, wiaty czy bok- sy. Osobny temat stanowią najpo- pularniejsza w Łodzi Hala Połud- niowa na „Górniku”. Od wielu już lat mówi się o wyburzeniu tego starego i zniszczonego obiektu. Remont jest przedsięwzięciem nie- oplacalnym. Ostatnie ekspertyzy

wykazały, iż udostępnianie hal u- żytkownikom i kupującym jest wręcz ryzykowne. Przygotowano już dokumentację budowy nowej hali. Jak zwykle w takich sytuac- jach, brakuje na to pieniędzy. Koszt nowego obiektu na podsta- wie aktualnego cennika ma wy- nieść 500 mln zł. Na razie więc można się spodziewać tylko ry- zycznego wyburzenia starej hali i ewentualnie ustawienia dużej wia- ty, która zlokalizowana ma być przy ul. Wólczańskiej. Działalność handlowa na tar- gowiskach przynosi ostatnio, jak się okazuje, znaczne straty. Dawniej duże były wpływy z tytułu wno- rorynkowego handlu mięsem. Ter- raz niskie taryfy opłat za handel nie są w stanie pokryć wydatków na utrzymanie obiektów tar- gowych. WSS „Społem” nosi się o zamiarem podwyższenia tych opłat, co niestety może zniechęcić wielu przyjeżdżających ze wsi dostaw- ców. Nie odstraszy to jednak z pewnością spekulantów.

W ŁZPB im. Obrońców Pokoju

Wzorowa straż pożarna

Na temat stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego w wojewódz- twie łódzkim łódzki dyskusowali wczoraj członkowie Komisji Przechodzenia Prawa i Porządku Publicznego Rady Narodowej m. Ło- dzi. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele KW Straży Pożar- nych w Łodzi z komendantem wo- jewódzkim — płk inż. STANISŁA- WEM WOŹNIAKIEM, a odbyło się ono w ŁZPB im. Obrońców Poko- ju. W tym właśnie zakładzie istnieje bowiem jedna z najstarszych w Ło- dzi jednostek zakładowej straży po- żarnej. W ciągu ponad 100 lat swo- jej działalności strażacy z „Union- tekstu” zanotowali wiele osiągnię- ci.

Zabezpieczenie poż. w tych sta- rzych i zajmujących ogromny teren zakładach określane jest jako wzor- owe. Strażacy z ŁZPB przeprowad- zili już wiele udanych interwen- cji, prowadzi stale działania pre- wencyjne, biorą udział w strażac- kich zawodach i zdobywają nagro- dy. W opinii władz i przedstawicieli KW SP, działalność zakładowej jednostki straży w ŁZPB im. Obro- Ńców Pokoju, którą dowodzi mjr MACIEJ TRĘBICKI, można postać- nić za wzór innym gospodarcom obiektów przemysłowych. Wiele łódzkich fabryk charakteryzuje się starą zabudową, a specyfika wiel- kiego przemysłu włókienniczego sprzyja zagrożeniu pożarowemu. Ciągłe strażackie kontrole zabez- pieczenia poż. wskazują, iż wiele jest jeszcze zaniedbań i zwykłej lekkomyślności, które doprowadzi- mogą do znacznych strat.

W ostatnim czasie daje się za- uważyć spadek ilości działań anty- spekulacyjnych na targowiskach. Kombinatorzy i handlarze zauwa- żyli to również i ponoszą się na bazarach, komplikując codzienny handel warzywami i owocami. Przestępcze i spekulacyjne kombi- najacje widoczne są zwłaszcza na „Górniku” i przy ul. Dolnej. Po- trzeba jest tam ciągłe przeciw- działanie ze strony milicji, wojska i społecznych kontrolerów, nekają- ce handlarzy i spekulantów. W uprawnieniu do dokonywania kon- troli i karania powinni być wy- wyposażeni również pracownicy han- dlu. Wzmocnienie działań kontrol- nych jest teraz nie tylko potrzebą chwili, ale także nakazem ze stro- ny Wojewódzkiej Komisji Anty- spekulacyjnej. Rozważa się również możliwość utworzenia w przyszłości oddzie- lnej instytucji, która zarządzałab. wszystkimi obiektami targowymi na terenie województwa. Przed- sięwzięcie takie mogłoby również wzmocnić rolę straży w utrzyma- niu porządku na targowiskach, a porządek działań na spekulantów kombinatorów bardzo zniechęcają- co. Można się o tym przekonać, obserwując niektóre schudne i do- brze zorganizowane minitargowis- ka.

„W niewoli Wehrmachtu”

Miesiące Pamięci Narodowej stał się okazją do przypomnienia zaró- wno heroicznej walki Polaków z hit- lerowskim okupantem, jak i marty- rologii dziesiątków tysięcy naszych rodaków, którzy zginęli w różnych obozach koncentracyjnych — w Oświęcimiu-Brzezynie, Majdanku, Bu- chenwaldzie, Ravensbrücku Sachsen- hausen, Dorze i wielu innych. Nie wolno jednak zapominać, że obok tych oficjalnych obozów śmier- ci istniały również obozy jeńców wojennych różnego typu. W tych też oflagach, stalagach, dalagach więzio- no w czasie wojny pół miliona pol- skich jeńców wojennych. Wbrew międzynarodowym ustale- niom, również i ich los był okrutny. Całe lata byli oni szczywaniami, gło- dzeni, pozbawieni pomocy lekarskiej, bestialsko karani za lada „prze- stępstwo”, rozstrzelani za próbę ucieczki. Jednakże i w tych mroku- brych warunkach polscy oficerowie i żołnierze trzymali się dzielnie manifestując swój patriotyzm i wole

przetrawiania — po to, by po odzyska- niu wolności dalej służyć ojczyźnie. Dobrze się wiec stało, że — czcząc ich pamięć — Muzeum Martyrologii i Walki na Radogoszczu w ramach obchodów Miesiąca Pamięci Narodo- wej zorganizowało wystawę pt. „W niewoli Wehrmachtu”, przygotowaną przez Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych w Łambinowicach. Zbiory zaprezentowane na tej wy- stawie (zdjęcia, dokumenty, listy, rysunki, pamiątki wykonane przez jeńców) pochodzą z obozów w Lan- sdown (Lambinowice), Marienburg (Malbork), Fort VIII Poznań, Neu- brandenburg, Sagan (Zagań) i in- nych. Ekspozycja „W niewoli Wehrmach- tu”, przypominająca okrucieństwo brunatnych faszystów w latach 1939-45, jest nie tylko uczczeniem pamięci polskich jeńców wojennych, lecz również jeszcze jedną manifestacją antywojenną. Zachęcamy do jej za- bawienia. (M. J.)

Nadal kłopoty z herbata

Spośród wszystkich podstawowych artykułów żywnościowych najwięk- sze chyba trudności mają łódzka- ni z nabyciem herbaty. Każde jej ilości zaraz po pojawieniu się w sklepie błyskawicznie znikają z półek. Czy rzeczywiście herbata dostarcza się mniej niż w roku ubiegłym i czy są szanse na poprawę sytuacji? Aby odpowiedzieć na te pytania, zasięgnęliśmy infor- macji w Biurze Handlu WSS „Spo- lemn”. Jak nas poinformowano, rzeczy- wiście dostawy herbaty są mniej- szej niż w roku ubiegłym. Porów- nując — w I kwartale bieżącego roku trafiło jej do sklepów 287 ton, podczas gdy w analogicznym okre- sie roku ubiegłego — 344 tony. Również mniej będzie jej w bieżą- cym kwartale — 264 tony (371 w 1981 r.). Na domiar złego 180 ton herbaty z przyziału na pierwsze trzy miesiące roku rozprzodowano dopiero w ciągu kilku ostatnich dni marca. Czy są jakieś szanse poprawy? Jak dotychczas, dostawy herbaty do Łodzi są rytmiczne i zgodne z harmonogramem i zaraz też trafia- ją do sklepów. Są to głównie te najpopularniejsze gatunki — „Po- pularna”, „Assam” i „Madras”. W

na najbliższym czasie udają się do Warszawy przedstawiciele „spo- lemnickiego” hurtu i być może dzięki ich interwencji łódzianie otrzymają trochę więcej herbaty. Znaczna po- prawy ma nastąpić dopiero po- cząwszy od III kwartału bieżącego roku, po nadejściu herbaty indy-jskiej. (m) „Maanam” dziś a nie 30 kwietnia! Jak nas poinformowano w delega- turze PSJ, z przyczyn od organiza- torów niezależnych odwołane zosta- ły koncerty grupy „Maanam” w dniu 30 kwietnia. Bilans na ten dzień ważne są na 29 kwietnia, tj. na dziś! Godziny koncertów nie uległy zmianie. Jeśli ktoś dziś nie będzie mógł przyjechać na koncert, w dniach od 3 do 5 maja w kasie de- legatury Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego w Łodzi otrzyma zwrot pieniędzy za nie wykorzystane bile- ty. Organizatorzy przepraszają za te zmiany. (brz)

KSIEGOWA REFERENTA SEKRETARKE do Tygodnika Społeczno-Kulturalnego „Odgłosy” ZATRUDNI ŁWP, ul. Piotrkowska 96, dział kadr, w godz. 9—13.

W idok opustoszałych półek nie dzieje już chyba niko- go. Sądzę nawet, że bu- wersuje mniej, niż upra- wiające w szok nowe ceny niektórych wyrobów. Szok nie trwa zresztą długo, jako że wy- głodzony rynek wehłania wszystko i legendarnie drogie etuchy czy bu- ty szybko znajdują nabywców. W sklepach z obuwem to charakterze spódnich, karnawałowych, rena- nentów tkwią smętnie na wystawach złote balowe pantofelki. Początek muszą chyba do lepszych czasów, bowiem nawet ich stosunkowo niska (jeszcze „stara”) cena jest bodźcem nie wystarczającym do kupna. Można by owe nieszczęsne panto- felki potraktować jako wyraz su- mienia handlu wobec przemysłu, al- bo jako nadzieję obu tych parte- rów, że gdy latem nie nie będzie, że wyjdzie na ulice i w złotych paskach i kto wie... Stęgo czasu preferowało się złote dodatki wiec co śmiecie dziewczyny mogą spró- bować. Tyle, że będzie to śmiecie demoda, tracąca śmieszność. Kto jednak dziś abo a takie rzeczy? I oto słowo... bułem się stało. Nie dawno byłam świadkiem jak w opu- stoszonym zupełnie „Hermesie” mo- de kobiety mierzyły i kupowały coś

TAAKIE BUTY!... Odpowiedź na pewną ankietę czyli zaproszenie do tańca co nazywa się „czółenka damskie let- nie”. Były to pantofle całkiem zgrab- ne, na tzw. koturnie pokrytym da- wełnianą tkaniną imitującą plecion- kę z irawo. Do tej „biło” z przodu zlotko z cełany, całość wleczyl paszek beżowo buraczkowy. Można- by nad tym dziełem (artykuł 224-35-136 PN 7/1980) — Centralnego Labora- torium Przemysłu Obuwicznego w Krakowie, a konkretnie projektant- ki Renaty Klonowskiej, przejąć do porządku dziennego... Tyle, że do owych — powtarzam — „czółenek letnich damskich” dołączona było ankieta. Zapytało się w niej użyt- kowniczkę, czy zakupuje obuwie

odpowiada tm ze względu na fason i kolor; w jaki sposób je konserwo- wały, czy powioka zastosowanego materiału wierzchniego: a) wycie- ra się, b) ulega rozstarciu, c) zmie- nia kolor, d) inne (wpisz jakie), czy na skutek wielokrotnego zmięcia materiału wierzchniego następuje zmiana (tu znowu w podpunktach przewidywane uarianty owych zmian); czy paski wokół kostki nie uległy rozciągnięciu; czy zastosowane włó- dzianko wokół wspomnianej kostki za- pewnia stabilność stopie; czy obu- wie powoduje zmęczenie nóg, wrze- cie czy użytkowniczki zadawolone są w ogóle z zakupu. Trzeba przyznać, że papier — kto-

rego tak chronicznie brak — jest cierpliwym. Ale na tym nie koniec. W ankiecie pozostawiono jeszcze miejsce na „inne uwagi” oraz pro- si się o dane personalne, czyli po- danie wieku. Okazuje się bowiem, że inaczej nosi buty kobieta w wie- ku 18-25 lat, inaczej w wieku 26-30, 31-35, 36-40, a już zupełnie inaczej powyżej czterdziestki. Przepomina mi to rozmówanie, które zaowocowało wejściem od 1 stycznia 1982 roku nowej normy wielkościowej obuwia. Do niedawna polska norma przewidywała sześć grup wielkościowych. Widocznie jednak zbyt mało z tym było kłopotu, gdyż więc jest dziesięć! Mówiąc po ludzku, oznacza to, że 18-letni chło- pczak, który ma taki sam numer bu- tów jak 40-letni mężczyzna, nie mo- że, broni Boże, kupić sobie takiego samego obuwia. Przemysł skórzany musi zadbać o tego nowę, by buty nie spowodowały nabycia odcisków itd. Słowem, trzeba robić inne buty (a zatem i inne kopyta, czy rów- nież inne surowce i obrzucadowa- nie maszyn...) dla młodych, niż dla nieco starszych i zupełnie starych! Pogratulować rozmachu i ściąć eu- ropejskiego podejścia do potrzeb ob- blorcy! a.o.



Table with telephone numbers under the heading 'WAŻNE TELEFONY'. Includes numbers for PKO, PPKS, Pogotowie, etc.

Table with theater listings under the heading 'TEATRY'. Includes listings for Wielki, Nowy, Mała Sala, etc.

Table with museum listings under the heading 'MUZEA'. Includes listings for Historii Ruchu Rewolucyj- nego, Oddział Radogoszcz, etc.

Table with exhibition listings under the heading 'WYSTAWY'. Includes listings for Ośrodek Propagandy SZTU- ki, Galeria Bałucka, etc.

Table with cinema listings under the heading 'KINA'. Includes listings for Bałtyk, Iwanowo, etc.

Medical and hospital information section including 'DYZURY SZPITALI', 'AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY', 'WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO', and 'OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY'.